

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4
kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25
miesięcznie kop. 75.
Za odosłaniem do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: koszt przesyłki pocztowej
podane są w nagłówku nu-
meru porannego.
Za granicą (z przesyłką je-
dnorazową) miesięcznie rs. 1 k 50.
Oddzielna przedpłata na jedno
tylko wydanie *Kurjera* przyjmo-
wana być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny
kop. 5; poranny w dni powsze-
dnie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta
uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.
Nekrologia: za jeden wiersz
15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za je-
den wiersz petitowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop., ka-
żdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wy-
raz pierwszy raz 2 kop., każdy
następny raz 1 1/2 kop.
Ogłoszenia do *Kurjera War-*
sawskiego przyjmuje także Biuro
ogłoszeń Rajchmana i Frendlera
ulica Senatorska 18.

— W dniu jutrzejszym odbędą się nabożeństwa
z zupełnym odpustem i wystawieniem N. Sakramentu,
kazaniami i procesjami w kościołach:
św. Ducha (po-paulińskim) ku czci św. Agnieszki
odłożone z d. 21-go b. m., gdzie kazania wypowiedzia-
ne będą w języku polskim;
św. Krzyża i

św. Anny (po-bernardyńskim), na pamiątkę na-
wrócenia św. Pawła, odłożone z dnia 25-go b. m.

— W kościele św. Krzyża, po niesporach odbę-
dzie się jutro w zakrystji miejscowej sesja roczna
bractwa św. Rocha.

— Jutro też z powodu ostatniej niedzieli kończą-
cego się miesiąca, obchodzony będzie odpust w ko-
ściele św. Karola Boromeusza na Powązkach.

— Z powyższego też tytułu jutro o godzinie 9-ej
zrana w kościele św. Marcina (po-augustjańskim)
odprawiona będzie solenna wotywa bractwa Pocie-
szenia Matki Boskiej.

— Ewangelija św. na niedzielę jutrzejszą zapi-
sana jest u Mateusza św. w rozdziale 8-ym „o oczy-
szczeniu trędowatego i uleczeniu sługi setnika”.

Przegląd polityczny.

Na posiedzeniu austriackiej rady państwa z dnia
20-go b. m. rząd wniósł dwa przedłożenia, które o-
kazały się niezbędnymi skutkiem niebezpieczeństw
grozących społeczeństwu ze strony anarchistów, mia-
nowicie:

I. Projekt ustawy zawierającej przepisy przeciw
usiłowaniom socjalistycznym, zagrażającym bezpie-
czeństwu publicznemu.

II. Projekt ustawy dotyczącej się przepisów, które
zakazują używania materij wybuchowych i obcho-
dzenia się z nimi w sposób narażający bezpieczeń-
stwo publiczne.

Pierwszy projekt, niezmiernie ważny, zawiera na-
stępujące główne postanowienia:

Art. I. Przepisy względem zawiązywania stowa-
rzyszeń uzupełnione mają być w następujący sposób:
§ 1. Zawiązywanie towarzystw, o których słusznie
przypuszczać można, że mają służyć propagandzie
idei socjalistycznych, zmierzających do obalenia o-
becnego państwowego i społecznego porządku, ma
być zakazane. § 2. Istniejące już stowarzyszenia
podobnego rodzaju winny być rozwiązane. § 3. Sto-

warzyszenia wzajemnej pomocy, jeśli obudzają po-
dejrzanie dążności w § 1 dotkniętych, nie mają być
zaraz rozwiązane, ale stawione pod ścisły do-
zór państwowy; § 4 normuje zakres umocowań wła-
dzy do tej kontroli powołanej. Następne paragrafy
rozszerzają przepisy poprzednich dwóch paragrafów
także do spółek gospodarczych i kas urzędzonych
celem wsparcia na przypadek choroby. Kary ozna-
czone są aż do trzech lat więzienia, pieniężne aż do
500 złr. Zażalenia przeciw zarządzeniom na podsta-
wie tych postanowień nie mają mieć skutku odra-
czającego. Ostatnią instancją dla zażaleń jest mini-
sterjum spraw wewnętrznych, które działać będzie
w porozumieniu z ministerjami w każdej sprawie
współinteresowanymi.

Art. II. Ustawa o zgromadzeniach uzupełnia się
w następujący sposób: § 1. Zgromadzenia, obudzają-
ce słuszne podejrzenie, że mają służyć propagandzie
socjalistycznej, dążącej do obalenia obecnego
państwowego lub społecznego porządku, mogą być
zakazane. § 2. Zgromadzenia, na których się podob-
ne dążności pojawiają, winny być rozwiązane. § 3.
Postanowienia paragrafów 1-go i 2-go odnoszą się
także do takich zgromadzeń, do których przystęp
nie jest wszystkim dozwolony; postanowienia § 2-go
także do zgromadzeń wyborczych. Uroczystości i
pochody publiczne uważane będą za zgromadzenia.

Art. III. Względem prasy obowiązywać będą na-
stępujące przepisy:

§ 1. Druki socjalistyczne zmierzające do podko-
pania obecnego ustroju państwowego i społecznego
mają być skonfiskowane. Przeciw pismom takim
orzecze sąd zakaz rozpowszechniania ich. § 2. Pi-
sma perjodyczne, propagujące wymienione dążności,
nie tylko zabrane być mogą ale i dalsze ich rozsze-
rzenie, a nawet zupełne zawieszenie zawyrokowa-
nem być może, jeśli rozszerzanie ich dwa razy już
wzbronionem było. Pod takimi samymi warunka-
mi można też zabronić rozpowszechniania pism za-
granicznych podobnej dążności.

Art. IV. Zbieranie lub wzywanie do zbierania lub
do niszczenia datków na poparcie celów wskazanych
w § 1 art. I, jak niemniej składanie takich datków
uzasadniają przestępstwo, które ma być karane a-
resztem lub karą pieniężną.

Art. V. Osoby, które się trudnią agitacją, mającą
na celu popieranie dążności wskazanych w art. I-ym

§ 1, tudzież osoby z powodu przekroczenia postano-
wień tej ustawy prawnie zasądzone, mogą być od-
dane pod nadzór policyjny na przeciąg lat 3.

Art. VI. Właścicielom gospód i szynków, drukar-
zom, księgarzom, właścicielom wypożyczalni ksią-
zek lub gabinetów do czytania, tudzież osobom tru-
dniącym się przemysłem domokrażnym, jeżeli agi-
tują dla poparcia dążności, wskazanych w art. I § 1,
może polityczna władza krajowa odjąć uprawnienie
lub pozwolenie do wykonywania przemysłu, bądź
na przeciąg pewnego czasu, bądź też na zawsze.

Art. VII. Rozprawa główna w sprawie oskarże-
nia o czynność karygodną, która na mocy istnieją-
cych praw przekazana była trybunałowi, przysię-
głych, nie będzie przed ten trybunał wytoczona, je-
żeli karygodna czynność polega na dążnościach,
wskazanych w art. I-ym § 1-ym. Odnosi się to także
do spraw karnych, zostających w związku z tą ka-
rygodną czynnością. W tym wypadku znajdują za-
stosowanie postanowienia ustawy z d. 23-go maja
r. 1873-go o czasowym zawieszeniu działalności są-
dów przysięgłych.

Art. VIII. Postanowienia, na mocy których poli-
tycznym przestępcom przy odsiadywaniu kary przy-
znawane były wyjątkowe ulgi, nie będą zastosowa-
ne do tych skazanych, których karygodna czynność
polega na dążnościach, wskazanych w § 1-ym art.
I-go.

Art. IX. W tych wypadkach, w których ogólna
ustawa karna surowsze kary nakłada, niż obecna
ustawa — mają być zastosowane pierwsze kary.

Art. X. Ustawa ta wchodzi w życie z dniem ogło-
szenia i ma moc obowiązującą na lat 5.

Art. XI. Ustawa z d. 22-go grudnia r. 1884-go
względem przedłużenia czasowego zawieszenia dzia-
łalności sądów przysięgłych dla okręgów sądowych
Wiednia i Korneuburga, tudzież rozporządzenia
całego ministerjum z d. 19-go grudnia r. 1884-go,
względem zawieszenia działalności sądów przysię-
głych dla okręgu sądowego wienersztyrskiego,
traci moc obowiązującą z dniem wejścia w życie tej
ustawy.

Trzy gorzkie pigułki połknąć usiłował gabinet an-
gielski podczas dwudniowych obrad nad propozycja-
mi francuskimi co do uregulowania finansów egip-
skich. Medycyna polityczna tym smakołykom na-
dała nazwy: międzynarodowa ankietka, międzynaro-

NASZE TAŃCE.

Hej, grajczyku będziesz w niebie,
A basista wedle ciebie.
Cymbalista jeszcze dalej,
Bo w cymbały dobrze wali.
Oj da, da, da, dobrze wali!
(Kujawiak.)

— Nieprawdaż, pani Ireno, jaka to dziarska
śpiwka, jak doprasza się akompanjamentu podkó-
wek, jak z nią musi być do twarzy różnemu parob-
czakowi! Czem wobec takiego kujawiaka nasze
kadryle, polki, galopady!... Czem balowa kapela
Straussa wobec tego muzykanta wioskowego, co to

Twardym smykiem, a powoli,
Niebo sobie wyrzempoli
Oj da, wyrzempoli!

Uroczą moja interlokutorka podniosła na mnie
zdziwione oczęta.

— Któżby zgadł, słysząc pana, żeś niedawniej jak
przed 24 godzinami zachwycał się niezrównaną
poetycznością — *c'est le mot, n'est-ce pas?* — walcąc
Chcesz się pan dziś oczywiście skąpać w atmosfie-
rze... sielanki — zgoda i na to. Ale tylko, proszę,
bez cytatu, bo już te pana kujawiaki, krakowiaki...

— Są mniej wykwinne niż... *Si vous croyez que
je vais dire*, przyznaję, ale wierzyć proszę, że nie
chodzą mi wcale o zaznaczenie efektownego kon-
trastu. Ku wspomnieniu o „naszych tańcach” unio-
sło mnie jedynie... poczucie sprawiedliwości.

— Sprawiedliwości?
— Tak. Oto wszystkie niemal bez wyjątku tańce
obcego pochodzenia stworzone są li tylko dla płci

pięknej, to jest służyć jej tylko wyłącznie dla uwy-
datnienia wszelkiej gracji i wdzięku, podczas gdy
w naszych tańcach szerokie ma pole do popisu wła-
śnie płeć brzydka, która, pytam, dla czegożby miała
być w tańcu upośledzona?

Nigdzie, zważyć tylko proszę, w żadnym tańcu,
tak ważnej roli nie odgrywa tancerz jak w polone-
zie, mazurze, krakowiaku. Sekundować mu wpraw-
dzie dzielnie może tancerka, nie skupia atoli wyją-
cznej na siebie uwagi, więcej powiem, stanowi tylko
dodatek do choreograficznych popisów mężczyzny.

Oto np. za starodawnych czasów był taki polonez
tylko uroczystym pochodem — samych mężczyzn.
Król z najznamienitszą osobą płci męskiej wiodł
za sobą szereg par z samych mężczyzn złożony...
Damy dopiero później przypuszczone zostały do u-
działu w tańcu, a podziśdzieli zadawałniali się mu-
szą nader bierną w nim rolę.

Mężczyzna — rej wiodący w pierwszej parze — za-
chowując winien wszystkie przepisy, łączące zrę-
czność ze szlachetną powagą. On to dba o należyty
„prestanęj”, on zwraca wszystkich oczy na siebie,
on jest główną personą czy to kładąc czapkę pod
pachę, ukłon oddaje damie, czy gdy rękę jedną na
szablę położywszy, drugą w asa pokręca, czy wre-
szcie gdy posuwistym, powolnym obrotem zmienia
kierunek całego pochodu.

On jest w polonezie panem i bohaterem sytuacji.
Polonez i kozak, tańczony na kresach, są to dwa
tańce pierwotnie męskie zupełnie. Pierwszego z nich
pochodzenie znika w pomroce dziejów, należyte do-
tąd nierozjaśnione, drugi należy do licznej plejady
tańców naszych pochodzenia ludowego, które udo-
skonalone i uszlachetnione, dostały się z biegiem
czasu na parkiety salonów.

Za mazurem poszedł tą drogą z chaty do pałacu
krakowiak, za krakowiakiem próbuje iść w ślady
kujawiak, a raczej jedna tylko część jego *obertasem*
czyli *oberkiem* zwana; aczkolwiek wątpię, czy ten
ostatni taniec, stanowczo zbyt... zamaszysty, wyrobi
sobie kiedy obywatelstwo salonowe.

Ani słowa — w wioskowej gospodzie *oberki* taki
przecudnie wygląda, kiedy to rozhulawszy się na do-
bre kawaler, lewą rękę naokoło kibici swej tancer-
ki zarzuci, a tą go w pas prawą weźmie i dalej w
tany z hołubcami, wybijaniem i przytupywaniem
podkówek lub napiętków, z przysiadaniem wreszcie
do ziemi na lewej nodze, podczas gdy prawa zatacza
koło...

Hej, zwracaj od komina
A uważaj której nie ma,
Jest tu Kaśka, jest...

— Znowu!...

— Ha, cóż kiedy właściwie żaden z tańców na-
szych obejść się bez śpiewu nie może.

Słusznie powiada Mączyński, ¹⁾ że „kiedy wszyscy
na świecie zwykle tańczą jak im zagrają, jedni kra-
kowiacy tak tańczą jak sobie sami zaśpiewają”. Czy
jedni krakowiacy tylko? Cały lud nasz bez śpiewu
tańca wprost wyobrazić sobie nie może.

W krakowiaku tylko znajdujemy wszystkie cechy
naszego tańca. Jest więc i rej wodzący, za którym
w ślady wszystkie podążają pary, jest wybijanie
hołubców, są chórem powtarzane okrzyki, są solowe
występy z piosenką przed muzyką, dające tańczącej
parze chwilę wytchnienia, jest wreszcie scena mimi-
czna z treścią romansową.

Rodzajów krakowiaka istnieje kilka. Stosownie do

¹⁾ „Włóczęganin z okolic Krakowa”. 1859.

dowa gwarancja pożyczki i międzynarodowa kontrola zarządu skarbem egipskim. „Wszystko międzynarodowe”, lamentują w Londynie, podczas gdy my pragnęliśmy, ażeby wszystko zostało angielskie! Międzynarodowa ankietka ma zbadać na miejscu ogólny stan rzeczy nad Nilem i z rozważenia się w rozprzeczonych stosunkach tamtejszych wyciągnąć wnioski, czy i w jakich warunkach może być góreczona przez Europę 9-miljonowa pożyczka? Skutkiem zaś zbiorowej gwarancji byłaby wspólna kontrola mocarstw. I to wszystko ma stać się w chwili, kiedy opiekunowie wojska królowej Wiktorji stoją w Egipcie, a lord Wolseley w głębi Sudanu przelewa krew angielską w interesie — cywilizacji! Być może, iż gabinet londyński zgodziłby się na niektóre z powyższych warunków, gdyby zaczęła przynajmniej na kres okupacji angielskiej nad Nilem.

Wynikiem dwudniowych narad gabinetu jest przyjęcie noty francuskiej za podstawę dalszych rokowań dyplomatycznych, o ile wykluczona zostanie a priori międzynarodowa ankietka. Odpowiedź wcale zrezygnacyjna: bez ankiety nie ma bowiem wspólnej gwarancji, w braku gwarancji zaś zbyteczna jest wspólna kontrola. Rząd angielski pragnie tylko usunąć węgiel gmachu i udaje naiwnego, iż nie widzi konieczności, aby w takim razie cały gmach runął! Czy tak naiwną zechce być Europa?

Br. Z.

Miscelanea gospodarskie.

Pragnęlibyśmy na tem miejscu podawać od czasu do czasu niektóre spostrzeżenia własne lub osób doświadczonej, z niewdzięcznego pola agronomji.

Nie mamy tu na myśli powiększać prawdziwie nielowego wylewu, który w ostatnich czasach zalał kolumny dzienników pod postacią ogólnie wygłoszonych teoryj, wylewu, w którym niestety niewieleby się znalazło użyźniających mady, lecz chcielibyśmy gromadzić praktyczne, wprost do celu zmierzające wskazówki. Próbowaliśmy sił swoich na tej niwie, a ta dzisiaj, choćby nieudana próba, niech posłuży za wezwanie do starszych braci po glebie i piórze, żeby zechcieli dzielić się z nami swymi spostrzeżeniami i wygłaszali częściej *coram populo* wyniki swych doświadczeń.

Przedewszystkiem wybaczenie, szczególnież wyśkawe czytelniczki, że was oderwiemy na chwilę od karnawałowych uciech i przerzucimy napowrót do wiejskich waszych zagrod; że was przeprowadzimy po tych polach, z których plonu bądźco bądź korzystacie obecnie, a które teraz chcemy wam przypomnieć i to nawet ze strony niekoniecznie estetycznej. Przedmiot bowiem, który zamierzamy traktować, ma za zadanie umiejętne zasilanie ziemi częściami organicznymi, które stanowią jej pokarm i wzmocnienie, a które znamy pod ogólną nazwą *nawozów*.

Fatalne słowo padło...

Widzimy już z jak szybkim ruchem ręki i oka, panie nasze przerzucają się coprościej na ostatnią

miejsceowości tej lub owej, tańczy lud nasz t. zw. „mijanego”, „przebieganego” lub „suwanego”. Tancerz np. objawia kibić tancerki prawą ręką, gdy ona objęła go w pas lewą, puszcza się z nią dokoła izby krokiem raczej posuwistym niż skocznym, potrząsając brzęczącym pasem, krzesząc ognia z podkówek. Staje przed muzyką, śpiewa po większej części improwizowanego krakowiaka, poczem wszystkie pary zataczają koło, z lekka kołysząc się ku sobie, a po chwili inna znów para wysuwa się naprzód i staje w środku koła naprzeciwko sobie. Tam tancerz i tancerka „drobia” ku sobie, to jest wyskakują na podobieństwo górali, poczem on ją goni lub sam jest przez nią ścigany. Gdy wreszcie wróca na swoje miejsce do koła, idą znów w taniec wszystkie pary krakowskim krokiem wkoło izby, pozwalając kolejno w tenże sam sposób wysuwać się następnie do tańca drugiej, trzeciej i t. d. parze.²⁾

Był kiedyś krakowiak tańcem wielkim; tańczyła go szlachta całej Polski, jeszcze za Jagiellonów. Patek w swoich pamiętnikach podaje atoli pierwszy nieco dokładniejszy jego opis, opis owego krakowiaka, którego to śpiewa pan Kordowski ku wielkiemu zgorszeniu autora:

Mazurówie nasz
Po jaglanej kaszy
Słone wasy mają,
W piwie je maczają.

Ale wkrótce krakowiak, jak z ludu wyszedł, tak znów do ludu wrócił i tam się tylko w całej swej krasie dotąd zachował.

Nasze salonowe krakowiaki są dziś po większej części tylko parodią tego pięknego tańca.

Bo nie wiedzieć kto są tacy,
Kto są tacy, kto są tacy,
Owi krakowiacy...

2 O. Kolberg, „Lud”, IV 377.

stronice Kurjera. Tem lepiej dla innych działów piśnia, którym to nieprzyjemne słówko prędzej czytelniczki sprowadzi, ale tem lepiej dla nas, bo śmiejemy już i bez omówień przejść możemy do przedmiotu.

Za punkt wyjścia przyjmujemy dwie zasadnicze reguły. Aby stanąć na wysokości prawidłowej kultury i osiągnąć największe możebne zyski, trzeba dać ziemi cały zasób użyźnienia, jaki w danych warunkach zdolna jest przyjąć. W przeciwnym razie, stałe ogólne gospodarskie wydatki, przy średnich tylko rezultatach, podnoszą znacznie kosztą produkcji i narażają na straty. Oszczędności, zaprowadzone w ogólnych nieodzownych rozchodach, pozwolą nam być szczerzejszymi w wydatkach na materję użyźniającą nasze pola, czy to mechanicznie, czy też chemicznie; zapewnią nam poważną przewagę w dochodzie.

Wygłoszone tu zasady należałoby rozwinąć i uprząstknąć przykładami. Nie jest to jednak założeniem dzisiejszej pogadanki. Pogląd na chemiczne pożyweze pierwiastki, które stanowią nieodzowny pokarm uprawianych roślin, przystępny i niezbyt kosztowny sposób wytwarzania tychże, oto cel, do którego powyżej podane reguły stanowią wstęp nieodzowny.

Zasadniczymi pierwiastkami do użyźnienia ziemi są: azot, kwas fosforowy, potas i wapno. Umiejętne wytworzenie i zastosowanie tych pierwiastków jest podstawą prawidłowej kultury, alfa i omega wytworów użyźniających.

Sztuka, a raczej nauka, przychodzi i tym razem w pomoc naturze. Chemja znalazła w pewnych mineralnych składowych częściach odpowiednie, mogące zasilać ziemię pierwiastki, i pod nazwą sztucznych nawozów zaoferowała je w rozmaitych postaciach rolnictwu.

Znane są już zapewne niejednemu z czytelników teorie o sztucznych nawozach, wygłaszane po raz pierwszy przed 10-ku laty i podziśdzien propagowane przez p. Jerzego Villa, uczonego profesora i kustosa muzeum historii naturalnej w Paryżu... W naszych stosunkach nie piszemy się bezwarunkowo na ogólne i tak obszerne zastosowanie sztucznych nawozów, jakiegoś rad widzieć p. Ville u swych ziomków. Teorie jego jednak, oparte na ścisłym badaniu fenomenów życia roślinnego, i na analizie chemicznej, otwierają szeroki horyzont dla myślącego rolnika; przedstawiają mu właściwy kierunek, ku któremu winien zwrócić swe usiłowania.

Poznawszy części składowe roli, którą uprawiać chcemy, z zamiarem powierzenia jej pewnej rośliny, należy nam zastanowić się, w jakiej proporcji, odnośnie do zawartych w ziemi zasadniczych pierwiastków użyźniających, potrzebujemy zastąpić chemicznymi materjami, braki odpowiednich pierwiastków, dla wyzyskania przynależnego plonu. Nawóz stałby się zawsze podstawą do zasilania pól naszych: nawozy sztuczne uważane być winny jako pomocnicze. Znając własności spożyweze każdego z nich, łatwo nam przyjdzie nadać im umiejętne zastosowanie.

pomimo iż u każdego „kerazyja wyszywana” i „pawie piórko u czapeczki”.

A mazur? Jakiż opis da o nim przybliżone nawet pojęcie tym, którzy go nigdy tańczonego nie widzieli?

Pod względem malowniczości i wdzięku ustępuje on pierwszeństwa krakowiakowi, natomiast co do ożywienia, werwy i ognia nie prześcignął go żaden w ogóle taniec. Szalony gdy się rozchyla na dobre, nie traci atoli nigdy wszystkim tańcom naszym właściwej cechy: rzewności mianowicie, przebijającej się nawet w najbardziej skocznej i wesołej melodji. Mazur jest poniekąd polonezem o przyspieszonym i zwawszem tempie. Pokrewieństwo to przechowało się zwłaszcza w pewnej posuwistości, nieodłącznej od każdego mazura, a stanowiącej koniecznej w ruchach tancerki. Rola jej nawet zasadza się głównie na lagodzeniu ową posuwistością, ostrego i gwałtownego charakteru tańca mężczyzny. Dama skacząca w mazurze — wiem, pani Ireno, że śmiało mogę z tobą o tem mówić — wkracza w atrybucje mężczyzny i tańczy źle. Jest to *sui generis* mała emancypacja, która nigdy tancerce na dobre nie wychodzi...

Dziś mazurek nasz ludowy, dzięki przeważnie genialnemu Szopenowi, stał się wszechświatową tańcowną melodją na równi z walcem, tarantellą, zapateado i innemi.

Jako taniec salonowy mało gdzie jeszcze zagranicą dał się zaaklimatyzować. Tańczą go do brze tylko rosjanie; niemcy w nadbałtyckich prowincjach próbują w nim szczęścia, niezawsze atoli z powodzeniem.

To jedno tylko ma mazur do siebie, iż wszędzie, gdzie się na szerszej widowni pokaże, jednakowo budzi zajęcie i... entuzjazm. Wiadomo np. powszechnie,

Na rośliny kłoso-we, włókni-sto, na rzepaki i buraki azot wywiera wpływ najpoważniejszy; w pomoc więc częściami składowym nawozu dodamy jeszcze pewną ilość sztucznie wytworzonego azotu, jak fosforyty, mączkę z kości etc. Kwas fosforowy stanowi główny pokarm dla kukurydzy, gryki i różnych gatunków turnipsów, grunt zatem pod te rośliny zasilić nam wypada fosfatem wapna. Wreszcie częściami potażowymi wzmocnimy nawóz przeznaczony pod rośliny strączkowe, pod koniczynę, lucernę i inne szlachetniejsze trawy.

Widzimy, że podany tu sposób nie jest w praktyce do zastosowania trudny, a objęty w matematyczną ścisłość, wypróbowany choćby raz na początek na mniejszych obszarach, znajdzie z pewnością w naszych gospodarstwach ogólniejsze rozpowszechnienie, zawsze tylko jako środek pomocniczy wielkiej doświadczalności.

Wbrew wygłaszanym zasadom, że gospodarstwa nasze nie doszły jeszcze do wysokości nakładowej, postępowej uprawy, twierdzić nie przestaniemy, że nie zasługują się rolnictwu ci, którzy nas od racjonalnych, choćby trochę kosztowniejszych wkładów odwołują. *Ex nihilo nihil*. A gleba nasza wycieńczona, podaj czy już nie zesza do tego *nihil*, po za którem czeka nas ruina. Koszta wyłożone na amelioracje techniczne czy też chemiczne są względne, tak jak względne jest wkład kapitału w interes przemysłowy, który przedstawia mniej lub więcej niezawodne korzyści, a jednak z ufnością powierzamy mu nasze fundusze.

Kilka tych nawiasem wypowiedzianych słów są niejako dopełnieniem wygłoszonych na wstępie dwóch zasadniczych reguł i zwracają nas napowrót do założenia, które w dalszym ciągu tych pogadek rozwijać będziemy.

Z. del Campo.

Palący dyplomaci.

W Paryżu pojawiła się przed kilkoma dniami nader zajmująca książka p. t. „*Le Journal d'un officier d'ordonnance*”.

Autorem wspomnień jest hr. Hérisson, adjutant generała Trochu, który tak smutną okrył się sławą, jako komendant Paryża podczas oblężenia tego miasta przez Niemców.

Z książki tej wyjmujemy następujące anegdoty historyczne.

Podczas rokowań o pokój ks. Bismarck podaje Juljusowi Favre cygaro. Ten odmawia ponieważ nie pali, kanclerz na to:

— Nie masz pan słuszności. Jeżeli rozpoczynamy rozmowę, która może doprowadzić do polemiki i wywołać gwałtowniejsze starcie słów, należy mieć zawsze w ustach cygaro.

Gdy palimy, cygaro które trzymamy w zębach, które obracamy w rękach, któremu nie chcemy dać upaść, tamuje nieco swobody naszych ruchów fizycznych. Moralnie — uspakaja nas ono, nie pozbawiając trzeźwości i przytomności władz umysłowych.

nie, jakie tryumfy święci rokrocznie mazur na „balu polskim” w Wiedniu. Dla cudzoziemców stanowi on tam zawsze *great attraction* zabawy. Często w zagranicznych miejscach kąpielowych na którym z „reunionów” kółko rodaków się utworzy i w par kilka zatańczy mazura... Toż dopiero uciecha dla siebie i widzów! I ci właśnie tancerze przygodni popularyzują najlepiej mazura w najdalszych stronach.

Ubiegłego lata w Scheveningen, najmodniejszej miejscowości kąpielowej w Hollandji, gdzie dotąd jeszcze na balowych reunionach tańczy z całym animuszem... lancier'a — spytałem raz dyrygującego zabawą metra tańców, a żali też mu znany taniec, którego „mazurem” zowią?

— *La mazurque, voulez-vous dire?* — odparł, przybierając wyraz twarzy niezmiernie poważny. — Znam... znam! To piękny taniec — ale — (tu uśmiechnął się, jakby mu orgje Sardapanala na myśl przyszły) — raz jeden tylko tańczyło go tu czterech pańskich rodaków, pamiętam, w roku... 1877-ym, nie... 78-ym i odrazu zaopiniowali wszyscy, że to musi być taniec gdzieś z bardzo odległej północy!... Taki ruch gwałtowny możliwy tylko przy trzaskających mrozach!...

I pocziwy metr holenderskich tańców, ścisnawszy mi rękę serdecznie, pośpieszył na środek sali, gdzie już stały pary do... lancier'a.

Za chwilę słyszałem głos jego nosowy, rozlegający się wśród pierwszych taktów orkiestry:

— *Révérence à vos dames, révérence aux coisins!*

Nie, stanowczo ja wolę naszego mazura.

A pani?

Stenio.

Cygaro jest konduktorem, ścigającym ku sobie n-
wagę i łagodzącym uniesienie; ten dym błękitny, któ-
ry rozplywa się w kłębach i który pomimowoli ściga-
my okiem, sprawia przyjemność i budzi pojednawcze
usposobienia. Czujemy się szczęśliwymi. Wzrok i
ręka zajęte, zmysł powonienia zadowolony. Odkry-
wamy w sobie skłonność do robienia wzajemnych u-
stępstw, a przecież nasze rzemiosło dyplomatów pole-
ga na ciągłych ustępstwach!

Pan, który nie palisz, masz nademną, palącym, prze-
wagę. Jesteś pan czujniejszym, ale ponosisz szkodę:
pozwolesz się łatwiej unieść, pierwszemu instynktowi
porwać — dodał książkę z lekkim akcentem szyderczego
spojrzenia.

Hr. Hérissou, który cieszył się szczególną uprzej-
mością ks. Bismarka, miał sposobność wypróbowania
wkrótce na nim samym trafności powyższych spostrze-
żeń.

Gdy podczas dalszych rokowań p. Juljusz Favre u-
siłował przekonać kanclerza, iż osobę Garibaldi'ego
należy wciągnąć do warunków zawieszenia broni, kan-
clerz uniósł się gwałtownie, cisnął od siebie cygaro i
tłukąc rękę o stół, zagrmiał:

— Ja muszę go dostać w swoje ręce (Garibaldi'ego),
abym mu powiesił tablicę z napisem: "Wdzięczność
Włoch" i kazał oprowadzać po Berlinie. Jaktó? Po
wszystkiem cośmy dla tego narodu uczynili? To nik-
czemność!

— Pozwoliłem sobie — opowiada p. Hérissou — rze-
czy bardzo śmiałej. Liczyłem na wychowanie tak zna-
komitego męża.

Wziąłem do ręki popielniczkę i z uśmiechem na po-
ły na pół z głębokim uszanowaniem podałem mu tak-
ową. Książkę nie rozumiał przez parę sekund mojego
symbolu, za chwilę jednak płomień w jego oczach za-
błysnął i rzekł:

— Masz słuszość, kapitanie, nie należy się unosić.
Zapalmy cygaro.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— Prawo zatwierdzania nowopowstałych kas
pomocy i oszczędnościowo-pożyczkowych dla urzę-
dników rozmaitych zarządów, przysługujące począt-
kowo tylko p. ministrowi spraw wewnętrznych,
rozszerzone następnie na p. ministra oświecenia, w
zakresie kompetencji tegoż, obecnie, jak donosi
Now. wr., przyznanem zostało i ministrom wojny i
sprawiedliwości.

— Zjazd przedstawicieli kolei rosyjsko-niemie-
ckich uchwał wprowadzenie obniżonej taryfy na
len, przewożony w bezpośredniej komunikacji z ko-
lei Cesarstwa przez Warszawę do stacji Hłowo na
pruskiej granicy.

— W ostatnim numerze *Ukazatiela*, pisma wyda-
wanego przez ministerjum komunikacji, czytamy,
że rz. r. st. Chrzanowski, b. dyrektor kolei terespols-
kiej, obecnie inżynier kolei pińsko-zaburskiej otrzy-
mał za odznaczenie się w służbie rangę radcy taj-
nego.

— Od dnia 13-go stycznia do dnia 13-go listopada
r. z. przewieziono kolejami przez komory celne to-
waru zagranicznego 34,254,211 pudów, t. j. mniej
o 10 milionów pudów aniżeli w tymże okresie ro-
ku 1883 go.

— Zarządy dróg żelaznych warszawsko-wiedeń-
skiej i bydgoskiej donoszą, iż zaczęła już obowiązy-
wać specjalna taryfa na przewóz drzewa z niekto-
rych stacji kolei moskiewsko-brzeskiej do Aleksan-
drowa.

— Po wzajemnem porozumieniu się władz po-
stanowionem zostało urządzenie projektowanego
miejskiego laboratorium lekarsko-policyjnego i przy-
łączenie go do laboratorium, istniejącego przy szpi-
talu św. Ducha. Przed ostatecznem jednakże zde-
cydowaniem tej kwestji, dla dokładnego ułożenia
wzajemnych stosunków między temi dwoma labora-
torjami i sporządzenia projektu instrukcji, ma być
utworzona komisja. Ze strony zarządu miejskiego
delegowanym został do tej czynności pełniący obe-
dnie obowiązki inspektora inspekcji gazowej, były
docent fizyki uniwersytetu p. Eugenjusz Dziwulski.
W obradach komisji przyjmie także udział zarzą-
dzający laboratorium szpitala dr Nencki.

— P. oberpolicmajster w rozkazie dziennym za-
wiadamia, że zbieranie składek na budowę kościoła
w Zernie (pow. warszawski) zostało jeszcze do-
zwolone na rok jeden, nietylko w obrębie powiatu
ale i w mieście Warszawie.

— Stróż domu nr 2 na Niecałej, Andrzej Trusko-
ławski, za przytrzymanie złodzieja otrzymał od p. o-
berpolicmajstra 3 rs. nagrody.

— W ciągu ubiegłego tygodnia władza policyjno-
lekarska skonfiskowała 93½ funtów różnego rodza-

ju zepsutego mięsa, kilkanaście garncy mleka pod-
rabianego, 3 funty grzybów niezdatnych do użytku
i inne artykuły żywności.

— Dnia 31-go b. m., o godzinie 6-ej po południu,
odbędzie się w sali magistratu półroczna sesja zgromadzenia piwowarów.

— W poniedziałek, w sali posiedzeń Towarzys-
twa popierania przemysłu i handlu, odbędzie się ze-
branie sekcji czwartej.

— Z literatury.

* W dzisiejszym numerze *Echa* znajdujemy portret
Antonięgo Edwarda Odyńca.

Zwracamy też uwagę czytelników na drukujący
się w tem piśmie piękny rozbiór dzieła dra Biegeleis-
ena o "Panu Tadeuszu", skreślony świetnym pió-
rem prof. Stanisława hr. Tarnowskiego.

* W drugim wydaniu wyszło z druku opowiada-
nie dla dzieci, pióra p. Aleksandry Marczewskiej pn.
"Ignasz z Dubiecka".

Autorka opowiada tu w sposób przystępny dla
działwy życie Ignacego Krasickiego, zwracając głó-
wnie uwagę na jego lata dzieciinne.

* Wkrótce mają wyjść z druku we Lwowie w zbior-
owym trzy-tomowym wydaniu pisma utalentowanej
a przedwcześnie zgasłej nowelistki Stefanji z Ta-
beckich Chłędowskiej.

Przedmowę do tego wydania napisał Władysław
Łoziński.

* *Odesskiej wiestnik* powitał nowy rok v. st. poe-
matem osnutym na motywach Syrokomyi, którego
autor podpisał się "Trembacz".

— Z teatru i muzyki.

* W dniu wczorajszym, o godzinie 5-ej po poł-
udniu, odbyło się w salach reedycyjnych nadzwyczajne
ogólne zebranie uczestników kasy pożyczkowej te-
atralnej.

Zebranie zwołane zostało w celu rozpoznania i za-
twierdzenia zmian niektórych paragrafów w nowej
ustawie kasy pożyczkowo-wkładowej.

Zmiany te wprowadzone zostały przez komitet na
żądanie władzy, której do rozpatrzenia ustawę
przedstawiono.

Ogólne zebranie jednogłośnie przyjęło rzeczony
zmiany, które bynajmniej nie są szpecznymi z du-
chem ustawy.

* "Gioconda" nie przestaje budzić wciąż zainte-
resowania.

Na dzisiejsze przedstawienie również większa
część biletów rozkupioną została za pośrednictwem
biura zamówień.

* Dzisiejsze widowisko w teatrze Rozmaitości... nie
ma szczęścia.

Naprzód, zamiast zapowiedzianego przez reper-
tuar "Syna Giboyera", afisze obwieściły, z przyczyn
niewyjaśnionych, komedję "Nasi najserdeczniejsi".
Później znowu sztukę rzeczoną zamieniono na
"Męża na wsi" i "On będzie moim", a to z powodu
zasiadnięcia p. Rapackiego.

Czy do wieczora jeszcze co się nie zmieni? — zo-
baczymy.

* "Zuch dziewczyna" nkaże się jutro na scenie
teatru Małego już po raz jedenasty.

Cyfra ta świadczy najlepiej, iż publiczność z cią-
głym zadowoleniem przyjmuje dzieło p. Mikorskiej.

* Modrzejewska wystąpi w przyszłym tygodniu
trzy razy.

W poniedziałek w dramacie "Marja Gauthier"
(abon. lit. C nr 3), a w środę i piątek w komedji
Szekspira, "Wieczór trzech króli", kolejno w dwóch
abonamentach.

* Podobno Modrzejewska ma zamiar przedłużyć
swoją pobyć w Warszawie o czas krótki.

* W przyszłą sobotę daną będzie w teatrze Wiel-
kim dawno niegrana opera "Tannhäuser".

Ostatni zaś występ p. Modrzejewskiej, zapowie-
dziany na ten dzień, został odłożony do poniedziałku.

* Bolesny cios dotknął artystkę naszej sceny,
pannę Marcello Chraszczewską.

Ojciec jej, Marcelli Chraszczewski, b. urzędnik są-
dowy, zakończył życie wczorajszego wieczoru.

Panna Marcello, korzystając z urlopu, udała się
właśnie do Lublina, gdzie w dniu jutrzejszym wy-
stąpić miała w koncercie.

Koncert zapewne nie przyjdzie do skutku.

* Pan Myszuga w przyszłym tygodniu udaje się
na cztery tygodnie do Wiednia.

Krótką nieobecność powszechnie lubianego tenora
nie wpłynie na zastój w działalności trupy operowej,
która nawet podczas nieobecności p. Myszugi ma
w bieżącym repertuarze takie opery, jak "Robert
djabł", "Don Juan" i "Tannhäuser".

Oprócz tego pod kierunkiem dyrektora opery p.
Rebiczką odbywają się codzienne próby i studia nad
"Weselem Figara".

Opera ta, jak nam mówiono, wkrótce już wejdzie
na repertuar.

* P. Mieczysław Horbowski urządza w połowie

przyszłego miesiąca poranek wokalny, w którym za-
prezentuje publiczności spore grono swoich uczniów
i uczennic.

Są w tem gronie podobno piękne głosy i obiecują-
ce zdolności.

* Hans Bülow przybywa wkrótce do Warszawy i
wystąpi tu dwukrotnie.

Dyrekcja teatrów zaangażowała znakomitego mu-
zyka do udziału w najbliższym koncercie symfonicz-
nym w dniu 6-ym lutego.

Następny koncert odbędzie się również w teatrze
dnia 9-go lutego.

— Jeszcze przedstawienie południowe.

W dzisiejszym rannym *Kurjerze* wzmiankowali-
śmy o naddatkach od publiczności przy nabywaniu
biletów na niedzielne przedstawienie w teatrze
Wielkim.

Jak nas obecnie poinformowano, naddatki nie są
przyjmowane, jakkolwiek niektóre osoby objawiały
chęć przyczynienia się w ten sposób do zwiększenia
dochodu z widowiska.

— Otwarcie.

Jutro o godzinie 1-ej po południu nastąpi otwa-
rzenie w b. gmachu starej poczty, lokalu Stowarzy-
szenia wzajemnej pomocy subjektów handlowych i
przemysłowych.

Zarząd zamierza wystąpić niebawem z szeregiem
zabaw dla swoich członków.

— Wyjaśnienie.

Na zamieszczone w nrze 22a naszego pisma zapy-
tania o zapis posagowy ś. p. Pawła Gostomskiego
otrzymaliśmy od członka sekretarza Towarzystwa
dobroczynności, p. Heppena, odpowiedź, najzupeł-
niej rzecz wyjaśniającą.

Kwestja przez nas poruszona, rozwiązana została
w sprawozdaniu Towarzystwa za rok 1851-y na str.
10-tej.

Legat, o którym mowa, wynosił rs. 6230 kop.
52½ i miał być użyty na uposażenie 12-tu panien
szlacheckiego rodu w sumie 5400 rs. czyli po 450
rubli.

Rozdział ten, porządkiem przez testatora wskaza-
nym, nastąpił w r. 1851-ym, pozostała zaś z tego
tytułu suma rs. 678 kop. 78½, jako przechodząca
fundusz legatem oznaczony i z procentu od tegoż le-
gatu zebrana, stosownie do woli p. Hieronima Go-
stomskiego, syna testatora, upelnomocnionego przez
innych sukcesorów, przeznaczoną została na wieczy-
sty fundusz dla zakładu sierot.

O corocznem zatem dalszem wyposażaniu z tego
legatu, jako w terminie wyczerpanego, mowy być
nie może.

— Kasa oszczędności.

Z powodu zamknięcia obrachunków rocznych,
czynności kasy oszczędności, tj. przyjmowanie i wy-
płata wkładów, wstrzymane były przez trzy tygo-
dnie, skutkiem czego odbiór książeczek i wydawanie
całkowitych lub częściowych depozytów nastąpiła do-
piero w dniu 20-ym i 23-im b. m.

Tak długa przerwa przy rozpoczętym kwartale,
obowiązkowej opłacie komornego i innych, skutkiem
zmniejszonego obecnie zarobku wydatkach, jest na-
der niekorzystną dla interesantów.

Widzieliśmy też przeszło dwieście osób, tłoczą-
cych się w jednym pokoju biura dla oddania książ-
czek i wypowiedzenia wkładów; wielu zaś, nie znaj-
dując miejsca w wspomnianym lokalu, musiało wy-
czekiwać w bramie wjazdowej ratusza.

Wszystkich załatwiał jeden tylko urzędnik, a jak-
kolwiek czynność tę z należytym uskutecznił pośpie-
chem, mimo to wielu interesantów po trzy i cztery
godziny musiało na swoją kolej wyczekiwać.

Toż samo powtórzyło się w dniu na odbiór pienię-
dzy przeznaczonym.

Jeżeli już zamknięcie obrachunków rocznych nie
może być skrócone, czyby przynajmniej zarząd kasy
nie zechciał poruczyć tej czynności dwom lub trzem
urzędnikom, tembardziej, że jak widzieliśmy, drugi
przyległy, prawie pusty pokój biura, dozwala roz-
dzielić interesantów na dwie partje.

Biorąc na uwagę, że składane oszczędności wpły-
wają po większej części od rzemieślników i wyrobni-
ków, dla których strata sześciu lub ośmiu godzin na
wypowiedzenie i odbiór wkładów stanowi znaczną
różnicę, byłoby bardzo pożądanem zaprowadzenie
takiej manipulacji, któraby pośpieszmem załatwia-
niem czynności zachęcała, a nie zniechęcała do szu-
kania korzyści w niewielkim procencie, ten bowiem
nie pokryje straty, jaką ludzkie pracy na kilkogo-
dzinnem wyczekiwaniu ponoszą.

— Plac pod fabrykę gazu.

Projekt wzniesienia fabryki gazu na części placu
byłego cmentarza na Koszykach wywołał polemikę
i głosy, odzywające się przeciw stosowności takie-
go pomieszczenia zakładu.

Z powodu tej polemiki zwrócono naszą uwagę, że
wielki prostokątny plac, położony przy zbiegu cste-

rech ulic, przy samym placu Witkowskiego, naprzeciw składu węgla towarzystwa francusko-włoskiego, byłby może odpowiedni na pomieszczenie rzeczonoj fabryki.

Przemawiałaby za tem miejscem przynajmniej ta okoliczność, że fabryka mogłaby otrzymywać węgle wprost z szyn, bez transportu kołowego.

== Numeracja domów.

Numeracja domów przy ulicy Kruczej, szczególnie w pobliżu alei Jerozolimskiej, pod względem dokładności pozostawia niezmiennie wiele do życzenia...

Na niektórych domach zupełnie nawet brak numerów, co w żadnym razie nie może ułatwić poszukiwań.

Wyjątek stanowi dom nr 33, którego numer wypisano kaligraficznie... kredą na ścianie.

Są to niedokładności wymagające szybkiego usunięcia.

== Osadnicy.

W ciągu roku zeszłego wyemigrowało z Królestwa Polskiego 102 rodzin niemieckich.

Ponieważ w tymże czasie przybyło do nas z Niemiec 76 rodzin, ubyło więc ich z kraju 26.

Osady i grunta po kolonistach niemieckich nabyli nasi włościanie.

== Ciekawa obserwacja.

Pismo niemieckie *Gegenwart* donosi, iż ludność polska systematycznie prześladuje kolonistów niemieckich w Królestwie.

Tenże dziennik upewnia, iż dzięki energii przybyśców niemieckich gubernja kaliska i piotrkowska już są zniemczone i niewiele potrzebują, aby zatraciły pierwotne cechy.

Jak te dwa doniesienia logicznie pogodzić?

== Suknie ślubne.

W jednym z magazynów popełniono onegdaj fatalną omyłkę, która stała się powodem zerwania zamierzonego małżeństwa.

W magazynie tym wykończyły się pośpiesznie dwie suknie ślubne.

Jedna była przeznaczona dla panny ** mieszkającej w Warszawie, druga dla narzeczonej w okolicach Grójca.

Oba śluby miały się odbyć we czwartek wieczorem.

Szwaczki cała noc były zajęte wykończeniem sukien, a ponieważ o 8-ej rano zjawił się nymfomaniak z pod Grójca, więc z suknią pośpieszono się jeszcze bardziej i w godzinę później tulała cała upakowana w ogromne pudło, była już za rogatkami jerozolimskimi.

Druga suknia została wykończoną dopiero o godzinie 3-ej po południu.

Panna z magazynu osobiście przyniosła suknię według wskazanego adresu.

Lecz, o dziwo! suknia okazuje się strasznie krótką i żadną miarą nie dla panny ** zrobiona.

Widocznie zaszła pomyłka, zamieniono suknie ślubne z jednakowej materii, jednego fasonu, lecz różnego kroju.

Panna ** była w rozpacz i stanowczo żądała odłożenia ślubu.

Naręczony nie chciał się na to zgodzić i powstała ztąd sprzeczka, która doprowadziła do zerwania.

Jak sobie postąpiono w grójce? nie jest nam dotychczas wiadomo.

== Uczciwa.

W dniu wczorajszym w pewnym handlu kolonialnym na Marszałkowskiej zmieniała sturublowy banknot służąca, kupując różne towary za rs. 7.

Kasjer sklepowy wydał resztę, a służąca odeszła.

Po chwili kasjer spostrzegł brak rs. 25, o tyle bowiem przez pomyłkę wydał za dużo.

Dla biednego człowieka była to strata nielada, stanowiła bowiem większą połowę miesięcznej pensji.

Tymczasem w parę godzin później zjawia się taż sama służąca, oddając rs. 25 i tłumacząc się, że nie miała czasu przyjąć zaraz.

Uradowany kasjer chciał dać uczciwej dziewczynie rs. 5 tytułem nagrody, lecz służąca stanowczo odmówiła.

Jest to Ludwika Maleczyńska i służy już od sześciu lat u państwa Z. przy ulicy Nowogrodzkiej pod nr 3.

== Pokatni doradcy.

Niejednokrotnie przychodziło nam zaznaczać lotrowskie sprawy pokatnych doradców, którzy dzięki naiwności ludzkiej cieszą się w mieście daleko większą klientelą aniżeli niejeden z obrońców posiadających kwalifikacje naukowe.

Zdawało się wprawdzie, że od czasu do czasu, który z tych jegomościów byłby zdemaskowany i zasiadł na ławie oskarżonych, lecz większość potrafiła

zrećnie wykręcać się przed odpowiedzialnością karą wyszukując nowe ofiary.

Ostatnimi jednak czasy działalność pokatnych doradców tak wzrosła, że p. prokurator sądu okręgowego widział się zmuszonym rozciągnąć nad nimi baczna swą opiekę, którą poruczył policji.

Dzięki śledzeniu ptaszków część ich, a mianowicie ta, która operowała solidarnie została nareszcie zupełnie zdemaskowana.

Z długiego szeregu rozmaitych spraw okazało się, że pokatni doradcy mieli zorganizowane kompletne biuro.

Było to rzeczywiście biuro z wywieszonym szyldem, który oznajmiał rzecz całkiem niewinną, a mianowicie kantor pisania próśb.

Kantor ów mieścił się na Krakowskim-Przedmieściu pod nr 64, w domu zwanym „Pod dzwonnica”.

Szyld jednak nieoznaczal wszystkich.

Tutaj to pokatni doradcy odbywali konferencje, tutaj ściągali łatwowiernych klientów, od których wyludzali pieniądze, tu wreszcie uprawiano rzecz całkiem nową w Warszawie, a mianowicie fabrykowano listy anonimowe na żądanie osób, które używały tak niskoziemnego środka dla dogodzenia swej zemście lub jakimś ubocznym interesom.

Wszystko to dzięki skrupulatnemu śledztwu zostało najzupełniej udowodnione i posłużyło do aresztowania szefa biura w osobie niejakiego K. W., który zresztą przynależał już do wielu sprawek.

Oprócz pana szefa, w charakterze oskarżonych o zajmowanie się pokatnem doradztwem z cechami oszustwa i wyzysku, stało jeszcze ośm osób.

Sędzia śledczy rozwinął już energiczne śledztwo.

W dniu onegdajszym p. L., polując pod Otwockiem, przy przeskakiwaniu rowu upadł tak niebezpiecznie, że zwichnął nogę, a nadto spowodował wystrzał.

Cały nabój trafił go w prawą szczękę.

Rana jest bolesna, chociaż niebezpieczeństwem nie grozi.

Chorego wczoraj przywieziono do Warszawy.

== Zuowu kradzież w tramwaju.

Dziś rano na Nowym Świecie, w pobliżu ulicy Chmielnej, wsiadła do wagonu tramwajowego pani M.

Miejsca na ławkach nie było, lecz jakiś grzeszny młodzieniec ustąpił własnego miejsca, przyczem obtarł się dość mocno o pasażerkę.

Pani M. dziękuje uprzejmemu młodzieńcowi, który nie słuchając podziękowań i nie zatrzymując się na platformie, szybko zeskoczył z wagonu.

Po chwili pani M., sięgnąwszy do mufki po woreczek z pieniędzmi spostrzegła, że ją okradziono.

Sprawca kradzieży był niewątpliwie „uprzejmy” młodzieniec.

W portmonetce znajdowało się 94 rubli i 3 półimperjały.

== Kradzież.

W ciągu upłynionej doby zameldowano policji o następujących kradzieżach:

Na ulicy Złotej pod nr 64 z mieszkania p. W. W., otwórzono za pomocą wylamania zamków, skradziono różnej garderoby i bielizny na rs. 60; na Franciszkańskiej pod nr 17 u J. G. różne rzeczy wartości rs. 75; na tejże ulicy u I. G. z mieszkania różne rzeczy wartości rs. 40; na Wilezkiej p. M. G. z kieszeni paltota portmonetkę z pieniędzmi i różnymi dokumentami.

== W pośpiechu.

Pani M., zamieszkała przy ulicy Pięknej, wyskakując w dniu wczorajszym z tramwaju na Nalewkach, upadła tak nieszczęśliwie, iż złamała lewą rękę i potłukła się boleśnie.

== Podrzućcie.

W dniu wczorajszym do mieszkania C. B. przy ulicy Miłej pod nr 41, przyszła jakaś młoda izraelitka, zamówiwszy się w pewnym interesie.

Po odejściu jej dostrzeżono zawiniątko przez nią pozostawione, w którym znajdowało się kilkomiesięczne niemowlę płci męskiej.

W sieni domu nr 109 na Krakowskim Przedmieściu podrzucono parotygodniową dziewczynkę.

Obu podrzutek odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

== Skutki pijaństwa.

Zamieszkały przy ulicy Wilezkiej majster szewski, Wojciech K., powróciwszy do domu w stanie nietrzeźwym, wszczął kłótnię z żoną.

Zniecierpliwiony gadaniem żony rzucił w nią stołkiem, nogą którego wybił jej oko i rozciął usta, a nadto, upadłszy w kolejską, skaleczyła dziecko.

Nadbiegli na krzyk sąsiedzi rozbili wojownicze małżeństwo.

== Wypadki.

Na Nalewkach Frajda B., najechana przez wóz piwowarski, uległa złamaniu ręki, a na Pradze Jan S. z tejże samej przyczyny złamał nogę.

Na Koźlej pod nr 5-ym i na Nowolipkach pod nr 50-ym były drobne pożary, ugaszone przez mieszkańców.

== Otwarcie drogi dąbrowskiej.

Jutro więc stanowczo nastąpi otwarcie ruchu na nowozbudowanej drodze dąbrowskiej.

Aktu tego dopełni jutro o godzinie pierwszej w południe w Radomiu delegat ministerjum komunikacyi, rzeczywisty radca stanu p. Szernwał.

Uroczystości tej towarzyszyć będą przedstawiciele

władzy krajowej, rządów gubernjalnych: radomskiego, kieleckiego i piotrkowskiego, inspektor dróg żelaznych w Królestwie Polskim p. Rydzewski, p. Bloch prezes i członkowie zarządu drogi, inżynierowie główni budowy, przedstawiciele zarządów i dyrekcji kolei żelaznych: warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, nadwiślańskiej i terespoleskiej oraz dyrekcja ruchu otwierającej się kolei.

Dziś po południu wyjeżdżają do Radomia członkowie zarządu, jutro zaś o godzinie 7-ej minut 45 rano wyjadą nadzwyczajnym pociągiem przedstawiciele władz dróg żelaznych krajowych oraz osoby urzędowo zaproszone.

Z Iwangrodu pociąg osobny z wagonów salonowych złożony wyruszy o godzinie 11-ej i stanie w Radomiu o godzinie 11-ej minut 55, o godzinie zaś 1-ej nastąpi inauguracja uroczysta drogi.

Powrót ekstrapociągu z Radomia do Warszawy nastąpi tegoż samego dnia, t. j. w niedzielę, o godzinie 9-ej wieczorem, którym już będą mogły odbyć po drodze także osoby prywatne za właściwą opłatą.

Rozpoczęcie prawidłowego ruchu osobowego i towarowego nastąpi w poniedziałek.

Pierwszy pociąg pocztowy wyruszy z Iwangrodu o godzinie 7-ej minut 50 podług zegara warszawskiego.

Na kolei dąbrowskiej kursować będzie na wszystkich odnogach i we wszystkich kierunkach pociągów pocztowych 2, towarowo-osobowych 10, wojсковych 6 i towarowych 14.

Wprowadzenie w ruch pociągów powyższych następować będzie według potrzeby.

Dziś zarząd kolei dąbrowskiej rozesał afisze o rozkładem ruchu do rozwieszenia po rogach ulic, hotelach, stacjach dróg żelaznych krajowych i Cesarstwie i nadgranicznych.

== Nowa fabryka.

Kraja pogłoski, jak donosi *Dz. Łódz.*, o zamiarze założenia w Łodzi wielkiej przedzalni jedwabiu.

Do przedsiębiorstwa tego należy podobno kilku kapitalistów zagranicznych z kapitałem zakładowym 500,000 rs.

== Budżet.

M. Łęczyca oblicza spodziewane na r. b. dochody na 20,958 rs., wydatki zaś na 8,507.

Kapitał zapasowy m. Łęczycy wynosi 4854 rs. 54 kop.

== Sady pokoju.

Z dniem 13-ym b. m. powiększono, jak donosiliśmy, liczbę sędziów pokoju w Łodzi o dwóch.

Obecnie znajdują się w Łodzi cztery kancelarze sądów pokoju, wskutek też czego i miasto całe podzielone zostało na cztery okręgi sądowe.

== Jedna tylko baba z miotłą...

Obywatele z pod Koła załamują dłonie na zle drogi...

Z tego powodu w *Kaliszaninie* znajdujemy reminiscencję, że przed 15-tu laty kolono szosę do Sompolna, lecz gdy już drogę do kolonii Osieki dociągnęto, wybiegła z chaty włościanka i, porwawszy miotłę, robotników rozegnała.

Nie było jej życzeniem, aby tamtędy szła droga, która miała na dwoje przecinać jej grunta.

Odtąd przerwano roboty...

ZE ŚWIATA.

× Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie przeznaczyło dla rozlosowania między członków 71 obrazów, 11 akwarel, 3 rysunki, 15 rzeźb, 1 malowidło na porcelanie, 36 albumów i t. p., razem 187 przedmiotów, przedstawiających wartość 16,460 zlr. Losowanie odbędzie się w dniu 25-ym b. m.

× W Dortmundzie osiadł stałe kapłan polski, ks. Józef Sztowski, dotychczasowy rządcą parafji w Polplinie, który nieś będzie pociechą religijną robotnikom naszym, nie posiadającym języka niemieckiego. Jak wiadomo, blisko 200-tu osiadło ich w Marchji Westfalskiej i ks. biskup chełmiński, mając na względzie potrzeby ich duchowe, delegację, o której mowa, urządził.

× „Jedność”. Pod tym tytułem wychodzi w Now-Yorku czasopismo litewskie, wydawane z przekładem polskim przez Twarowskiego, właściciela drukarni. Redaktorami są: Szlapas i Kosiński, pierwszy wylącznie do litewszczyzny. Oba języki w dzienniku są czyste, a tendencja uczciwa. Celem organu jest podniesienie oświaty i solidarności ziemaków, bawiących zagranicą, oraz łagodzenie waśni politycznych, które, przy obiorze nowego prezydenta, jawnie wystąpiły.

× Elliot Stock wydał po angielsku biografię pani Bławackiej, skreśloną na podstawie pamiętników pani Colombe, która długi czas razem z nią w Anglii przebywała.

× Adolf Huszar, najznakomitszy węgierski rzeźbiarz, którego depeza błędnie przezwala Hauszszem

Z Cesarstwa.

Petersburg 22-go stycznia. — Znanie są czytelnikom naszym z telegraficznego doniesienia i z podanego dziś całego tekstu Najwyższego rozkazu nowe przepisy, dotyczące prawa władania i dzierżawienia gruntów w dziewięciu zachodnich guberniach. *Notacje wremia* w ostatnim numerze w taki sposób omawia nowe prawo: „Dziś w urzędowym dzienniku opublikowane zostały dawno oczekiwane przepisy, umacniające rosyjską własność ziemską w dziewięciu zachodnich guberniach, a uzupełniające przepisy z dnia 10-go grudnia 1865-go roku, których uchylene lub przynajmniej zmianę, w duchu nieprzyjawnym rosyjskim interesom, ze szczególnym uporem głosiła nieprzyjazna nam, przeważnie polska prasa. Obecnie sprawa się wyjaśniła. Przedewszystkiem sam ukaz jasno zaznacza cel prawa, nie pozostawiając stanowczo miejsca żadnym wątpliwościom. Celem tym jest usunięcie zawad, manowców, wszelkich podejść i fikcyjnych układów, stojących na drodze „pomysłnego rozwoju i trwałego wszczepienia rosyjskiej własności ziemskiej” w zachodnim kraju. W tej myśli, w tekście przepisów przewidziane są rozmaite wybiegi, które interesowani starali się obejść prawo; ani zastaw, ani dzierżawa nie będą maskowały nadal przechodzenia ziemi w ręce takich osób, którym prawo z dnia 10-go grudnia r. 1865-go zabrania posiadania ziemi w kraju; nowe prawo traktuje nawet z wielką nieufnością zakładanie przez podobne indywidua fabryk i zakładów przemysłowych na dzierżawionych przez nie gruntach. Dalej nabywcy majątków w zachodnim kraju, pochodzący z rosyjskich urzędników, nie będą mogli ciągnąć z tych majątków zysków, wbrew duchowi i brzmieniu intencji rządu, wbrew rosyjskim interesom, to jest drogą cichego oddawania ich w ręce polskie lub żydowskie — czego przykłady, jak nam mówią, bywały; w przeciwnym razie grozi wzięcie majątku pod administrację, albo nawet zupełne przejęcie go na skarb. Ukrócone też zostało prawo nabywania ziemi przez towarzysztwa i wspólniki akcyjne, w imieniu których tak łatwo działać i dysponować ziemią może każdy, kto zechce. Nareszcie ograniczono też do pewnego terminu prawo władania ziemią osobom, które nieprawnie ją otrzymały na mocy zawartych już aktów. Krócej mówiąc przewidziano, zapewne według wskazówek doświadczenia, wszelkiego rodzaju prawne podstępny przeciw żywotnej aktualności historycznego aktu z dnia 10-go grudnia 1865-go r. i jeżeli duchowi nowych przepisów zawsze na miejscu będą odpowiadali dobrze wykonawcy, jeżeli do przeważającego negatywnego charakteru tych przepisów przyłączy się jeszcze cośkolwiek pozytywnego, w rodzaju środków umocnienia mianowicie własności rosyjskiej własności ziemskiej w kraju, wówczas wpływ polski zostanie w sposób radykalny poderwany. W przeciwnym razie nawet z nowymi przepisami nie można jeszcze sprawy uważać za zupełnie zakończoną. Kto uważnie śledził wiadomości z zachodniego kraju, choćby nawet w drugiej połowie szóstego dziesiętka lat bieżącego wieku, czyli zazwyczaj po wydaniu zasadniczego prawa, ustanawiającego rosyjską własność ziemską, ten wie, że w wielu wypadkach powstawały wątpliwości, kogo mianowicie w kwestji posiadania ziemi uważać należy za osoby polskiego pochodzenia, mianowicie czy uważać za takie samych tylko katolików? Ale w takim razie nie będą podchodziły pod prawo osoby wyznania ewangelicko-reformowanego, z nazwiskami niemieckimi, ale niewątpliwie polskiego ducha, czego próbki widzieliśmy także i ostatnie powstanie. Niepodobna nie uznać słuszności zdania, zaliczającego do osób polskiego pochodzenia wszystkich ludzi po polsku mówiących, bez względu na to, od jakich przodków pochodzą, ani do jakiego wyznania należą. Drugą zaawadę stanowią wyjątki dopuszczone dawniej, na mocy specjalnego pozwolenia władzy, co do niektórych magnatów, jak na przykład co do Radziwiłła. Epoka Potapowa mogłaby dostarczyć nauczających przykładów podobnych wyjątków. Nie ma wątpliwości, że sama osoba, dla której zrobiono wyjątek, nie nadaje tego, ale ileż to szkodliwych ludzi skupi się pod jej skrzydłem — tego nawet oznaczyć trudno. Oto powód, dla którego zdawałoby się potrzebnym, aby prawo przewidywało samą możliwość podobnych wyjątków. Ale, że, pomijając przytoczone pragnienia więcej wszechstronnego i szerokiego uzupełnienia praw, dotyczących rosyjskiego władania ziemią w kraju zachodnim, już i to, czego dokonały nowe przepisy — przepisy natury zupełnie rdzennej — uważać należy za realne i pozytywne dla interesu rosyjskiego — to nie ulega żadnej wątpliwości.”

Z ostatniej chwili.

O zdrowiu cesarza Wilhelma obiegają onegdaj w Berlinie wieści niepokojące, których wszelako rzeczywisty stan rzeczy nie zdawał się usprawiedliwiać. Podobno silne zastrzykiwania morfiną sprawiły na razie skutek mniej pożyteczny. Zrana wydał przybożny lekarz dr. Laufer biuletyn następujący: „Cesarz przeżył większą część dnia wczorajszego na nogach i spał, jakkolwiek z przerwami, dobrze. Dzisiaj powstał wcześniej z łóżka niż wczoraj i ma dobry apetyt.” Zamek cesarski otacza od kilku dni tłumnie publiczność, ku gorącemu zadowoleniu której sędziwy monarcha ukazał się onegdaj w południe w znanym oknie narożnym swojej pracowni.

Wetziński *Anzeiger* donosi, że w Elberfeldzie zniknął od kilku dni bez śladu komisarz policji Gottschalk, pamiętny z procesu Reinsdorfa i towarzyszy.

Jutro we Francji są wybory do senatu. W Paryżu, gdzie kipi zażarta walka wyborcza, kandydują: radykalista Gatineau, socjalista Martin i gambetysta Spuller.

Temps donosi z Rzymu, że Włochy w początkach lutego wysłały jeszcze 1300 ludzi do Assabu.

TELEGRAMY

KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Wiedeń 24-go stycznia.

Kolo polskie uchwaliło wysłać deputację do ministra handlu, barona Pino, w sprawie liczej i zagrożącej życiu podróżnych budowy kolei transwersalnej.

Wiedeń 24-go stycznia.

Izba deputowanych przekazała projekt rządowy przeciw anarchom komisji specjalnej. Na najbliższym posiedzeniu izby rząd wniesie prawo o zabezpieczeniu robotników na wypadek choroby.

Wiedeń 24-go stycznia.

Cesarzewicz Rudolf poddał się operacji, która usunęła dolegliwe cierpienia w uszach.

Paryż 24-go stycznia.

Temps donosi w depeszy z Rzymu, iż nota Marcinięgo w sprawie egipskiej (zapewne wystosowana w odpowiedzi na udzieloną rządowi włoskiemu w d. 16-ym b. m. notę francuską, przyp. red.) zgadza się na proponowaną przez mocarstwa wspólną gwarancję pożyczki egipskiej, wszakże nie zgadza się na projekt ankiety, która obraziłaby Anglię.

Rzym 24-go stycznia.

W dolinach alpejskich znowu spadły wielkie lawiny śnieżne i zabiły wielu ludzi. W samem Exili zginęło 63 osób.

Londyn 24-go stycznia.

Dalsze szczegóły o zwycięstwie generała Stewarta nad wojskami mahdiego u studzien Abu Klea, z tak krwawym trudem w dniu 17-ym b. m. odniesionym, opiewają: Sily angielskie wynosiły 1,200 ludzi, sukańskie 10,000. Powstańcy zachowali wyborną taktykę i wybrali wygodną krytą pozycję, z której niespodziewanie zaatakowali anglików. Gardząc śmiercią, rzucili się do ataku z szalonym zapalem pomimo morderczego ognia. Działła angielskie nie mogły wejść w akcję, zjadł chwilowy popłoch i złamanie czworoboku. Wszyscy oficerowie angielskiego oddziału marynarskiego zginęli. Szczególnie opłakania godną jest śmierć pułkownika Burnaby; był to jeden z najpopularniejszych oficerów angielskich, pamiętny ze swej konnej podróży do Chiny i i wycieczek balonowych. Powstańcy stracili 1,200 ludzi w zabitych i rannych, anglicy 9 oficerów i 65 żołnierzy zabitych, tudzież 9 oficerów i 85 żołnierzy rannych.

Konstantynopol 24-go stycznia.

Rada ministrów odrzuciła jednogłośnie ostatnie propozycje barona Hirscha co do budowy połączeń kolejowych tureckich z serbskimi i bułgarskimi.

Petersburg 24-go stycznia.

Przez Najwyższe zatwierdzone postanowienie rady państwa oddział finansów Królestwa Polskiego w ministerjum skarbu oraz czasowe oddziały izb skarbowych w guberniach Królestwa Polskiego zostają zwinięte. Okręgowe zarządy leśne w Królestwie mają być zamienione na zarządy ministerjum dóbr państwa.

zmarł nagle w Peszcie nocą d. 21-go b. m. na apoplekję. Pomniki Röttösa i Petöfiego w Peszcie, tudzież sztalne ozdoby nowego gmachu opery peszteńskiej są dziełem Huszara. Obecnie pracował artysta nad powierzonym mu przez naród pomnikiem Deaka; właśnie zaczęło się odlewanie, gdy śmierć porwała twórcę i kierownika pracy.

Windthorst, przywódca stronnictwa katolickiego w parlamencie niemieckim, w dniu 17-ym b. m., jako w swoje imieniny, odebrał przeszło 70 telegramów gratulacyjnych od biskupów w Ameryce i Europie.

Edmund About, zmarły świeżo powieściopisarz francuski, pozostawił majątek, wynoszący kilka milionów.

Do liczby modnych barw przybyły świeżo dwa odcienia szalonego koloru, a mianowicie barwa zwana *chartreuse* oraz ciemnozielona dla „faillie” zwłaszcza używana. Suknie balowe w bieżącym sezonie przeważnie barwy t. zw. *cendre de roses*. Kolor „electric” zastąpił miejsca barwie również jasnoniebieskiej, noszącej nazwę „blekitu nilowego”.

Rękawiczki damskie uległy znów drobnym zmianom. Do tualiet spacerowych noszą dziś rękawiczki niedługie, na dwa lub trzy tylko guziki; do tualiet wieczorowych z półkrótkimi rękawkami, rękawiczki t. z. duńskie, ale również niezbyt długie. Gdy rękawki zupełnie krótkie, modnymi są dziś rękawiczki jedwabne „Jersey”, z mankietami koronkowymi lub z *guipure* przetykaną jedwabiem lub złotymi nitkami.

Nowy zapach wyrabiać poczęto w Londynie z oliwy japońskiej. Nazwa jej „westchnienie filji” — powodzenie zapewnione.

Amerykańska reklama. Pewien dziennik amerykański, na czele noworocznego swojego numeru, takie zamieścił ogłoszenie: „Zawiadamiamy szanowne nasze czytelniki, że w r. b. pomiędzy abonentami naszego pisma liczymy bardzo wiele zdrowych, przystojnych, dobrze uposażonych młodzieńców, którzy mogą na piśmie złożonej nam deklaracji gotowi są zaślubić te tylko damy, które nam całoroczną z góry złożą prenumeratę.”

W szkole. „W czem — pyta nauczyciel — zawinił bracia Józefa, sprzedając go egipcjanom?” Po chwili namysłu wyrzyka synek kupca X. „W tem, panie profesorze, że sprzedali go zatani!”

Nekrologja.

† S. p. Marcelli Chraszczewski, opatrzone św. sakramentami, przeżywszy lat 58, zakończył życie dnia 23-go stycznia 1885 r. Pozostała żona z córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża w dniu 26-ym b. m., to jest w poniedziałek o godzinie 11-iej zrana odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 3-iej po południu na cmentarz powązkowski. —108—

† S. p. Joanna z Dobrychów Kaczaunuff, b. właścicielka dóbr Strzałki, przeżywszy lat 73, w dniu 22-ym stycznia zakończyła życie w m. Rawie. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Podwał do grobu rodzinnego na cmentarz ewangelicko-augsburski, odbędzie się w dniu 26-ym stycznia o godzinie 12-iej i pół w południe, na które stroskana rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych. —297—

† S. p. Boris Bodisko, obywatel ziemski, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 54, w dniu 24-ym stycznia 1885 r. życie zakończył. O dniu pogrzebu osobno zawiadomieniem będzie. —303—

— B. p. Leopold Feinkind, syn Izraela i Adeli z Pincelów, uczeń szkoły handlowej, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w 17-ym wiośnie życia. W ciężkim smutku pogrzebeni rodzice, bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Nalewki nr 24, na cmentarz wyznania mojżeszowego, w poniedziałek, d. 26-go stycznia, o godzinie 2-iej po południu odbyć się mające. —302—

† W dniu 26-ym b. m., to jest w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci s. p. Teresy z Lipskich Prądyńskiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Karola Bożożycy o godzinie 10-iej zrana, na które pozostałe dzieci, kuzynki i prawnuk zapraszają. —289—

† W poniedziałek, 26-go b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Jana Ciechanowskiego, rzeczywistego radcy stanu, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu o godzinie 10-iej z rana, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —298—

† W dniu 26-ym stycznia, t. j. w poniedziałek, jako w szóstą rocznicę zgonu s. p. Franciszka Siateckiego, b. adwokata, oraz za duszę s. p. Teodory Siateckiej, odbędzie się wotywa żałobna w kościele Opieki św. Józefa (pp. Wirytek) o godzinie 9-iej zrana, na którą pozostała żona i siostra żyjących zapraszają. —301—

† W poniedziałek, to jest d. 26-go stycznia, jako w czwartą rocznicę śmierci s. p. Stanisława Chomętowskiego, doktora medycyny, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża o godzinie 10-iej zrana, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —300—

GIEŁDA

dnia 24-go stycznia 1885-go roku.

Tradycja bezczynności sobotnich zebrań giełdowych nie zagałęła a dowodem tego zebranie dzisiejsze. Robiono bardzo mało a kto potrzebował koniecznie kupić, ceny wysokie płacić musiał. Podaż prawie żadna. Z tego powodu utrzymały się bezzmienienie prawie notowania wczorajsze, pomimo wzmożenia usposobienia w Berlinie i pomimo szacowań nietylko utrzymujących notowania wczorajsze, ale nawet wyższe obiecujących do 213.50.

Za weksle długoterminowe na Berlin bez zmiany 47.10 żądano, lecz do tranzakcji nie doszło wcale. Zapotrzebowania zbyt niecierpliwego tego papieru nie było. Krótkoterminowe również bez zmiany 47.02 1/2 w żądaniu, płacone były 46.90, 46.95 a w końcu nawet 46.97 1/2 przy niechęci do interesów.

Na pomniejsze miasta niemieckie drobne sumy w wekslach krótkoterminowych po 46.80 nabyto.

Na Londyn żądano 9.52—bez kupujących.

Na Paryż 38.05—też bez zmiany żądane. Potrzebujący płacili 37.95 i 37.97 1/2.

Na Wiedeń 78 żądano, 77.70 płacono.

Papiery coraz mocniej. Wysokie ich kursa w Berlinie zachęcają do interesów.

Listy likwidacyjne 88 za większe, 87.70 za mniejsze w żądaniu, a nawet za pierwsze 87.70 i aż do 87.90 płacono, za drugie zaś 87.50 osiągnęto dosyć łatwo.

Pożyczka wschodnia 97.25 w I i II emisji w żądaniu, płacono po 96.85; III-ej poszukiwano bezskutecznie po 97.50 bez oddawców.

Listy zastawne ziemskie również mocno. Serji I-ej 97.75, 97.75 i 97.65, II-ej i III-ej 97.70, IV-ej 96.20, V-ej 95.15 w żądaniu. Tą ostatnią drobne tranzakcje dokonano po 94.80.

Listy zastawne miasta Warszawy 95.25, 93, 92.60, 92.30; za IV-ej 92.05 płacono.

Obliży 91.

Listy zastawne towarzystwa kredytowego miasta Łodzi coraz drożej chcą płacić nie znajdując oddawców nawet po wysokich cenach. Poszukiwano serji I-ej po 87.50, II-ej 86.25, III-ej 84.50.

Z akcyj, żądano za akcje banku handlowego po 317, dyskontowego 314. Około 20 sztuk akcji banku handlowego po 315 kupić zdołano. Ubezpieczeniowe poszukiwane po 188; z cukrowniczych, za hermanowskie płacić chcieli 250, żądano 260. Hutnicze 260, Zawiercia 240 w żądaniu.

Godzina 12 1/2. Usposobienie wyczekujące. Ruch żaden.

J. Wł.

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 22-ym stycznia r. 1885-go, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Niecała 12, Fryderyk Klopert, — Dzika, Elinton, — Agentstwo Nadezda, — Tulzeski, Królewska 12, — Parselski, — Veilze, — Bołtin, — Abram Ajzyk Włodawer, — Warszawski für Landau, — Perelman, — Efraim Berliner, — Froim Szapir, — Spitbaum, — Koch, — Hotel Berliński, Litthaber, — Bracka 3 albo 5, Wł. Lebediew, — Maurice Salzmann.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 25. Posiedzenie dnia 24-go grudnia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
19	Elektoraln	Markotta Jan	Krawiec, dzieci drob. 9-ro.
53	Grzybows.	Barysz Maria	Słabowita, dzieci drob. 6-ro.
5	Żelazna	Nowakowska J.	Wdowa, dzieci dr. 4-ro.
5	Walców	Kończa Jan	Wdowiec, sparaliżowany, dz. drobnych 2-je.
13	Wspólna	Abramczyk Jul.	Wdowa, dzieci drob. 3.
13	Żytnia	Zarzycka Anas.	Wdowa, dzieci dr. 4-ro.
7	Pokorna	Janowska Cha.	Wdowa, dzieci drob. 3.
39	Gęsia	Sobota Antoni.	Mąż chory, dzieci dr. 3.
16	Przyrynek	Sosińska Karol.	Wdowa, dzieci drob. 3.
17	Piwna	Nowicki Daniel	Wdowiec, ocy ma chore, dz. drobnych 3.
92	Czerniako.	Zajdler Franc.	Wdowa, dzieci drob. 5-ro.
8	Now.Świat	Żebroska Ludw.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 4-ro.
2	Fabryczna	Witanoska Se.	Mąż chory, dzieci dr. 5.
760	Now.Prąga	Dąbrowska W.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3-je.
761	Now.Prąga	Janicka Fran.	Wdowa, dzieci drob. 3.

— Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej, ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1-go grudnia do dnia 1-go stycznia 1885-go roku dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia.

Ofiary miesięczne: dnia 1-go grudnia: JW. J. P. rs. 100, JW. hr. A. Po. rs. 100, JW. hr. Wł. Bra. rs. 100, JW. hr.

Or. Zamoyska rs. 50, JW. hr. M. P. rs. 25, K. P. rs. 25, G. P. rs. 25, K. S. rs. 25, A. Mog. za pięć miesięcy rs. 50, JW. Jan Bloch rs. 100, W-ni Jan i Aleks. Goldstand rs. 55, W-ni Wernicki rs. 15, W-ni Cze. Biernacki rs. 10. Ofiary jednorazowe: 1-go grudnia: A. W. na opat rs. 1, W-ni A. Herman rs. 5, N. N. rs. 3, z zapisu s. p. Teofil Rapackiej rs. 200, K. S. rs. 6, 20-go grudnia: W-ni Juliusz i Joanna Wertheim rs. 250, W-na E. Bloch z przeznaczenia rs. 25, pocztą z Mohilewa M. M. i M. K. rs. 18, W. L. P. 5, JW-na hr. A. Po. rs. 55, K. Z. rs. 4, JW-na E. K. rs. 50, N. N. rs. 1, JW-na Epstein z prośbami rs. 3, M. S. rs. 4, procent roczny zapisu Konst. Giejsztorowej rs. 60, JW-na hr. Jad. Bran. na opat rs. 50, JW-ni Zofia i Feliks Czacey rs. 50, JW-ni Wilhelm Rau rs. 500, Olunio, Kocio i Janek rs. 10, W-na Goltz rs. 2, Mi. k. R. z Litwy rs. 5, J. S. rs. 2. Ofiary jednorazowe: 21-go grudnia: A. S. 2, K. O. rs. 10, A. M. B. rs. 5, dla sparaliżowanego rs. 2, JW-na Iza. Michałowska rs. 25, JW-na Marja Zawiszyna rs. 25, JW-na hr. P. Bra. z prośbami rs. 12, z redakcji „Przeglądu katolickiego“ rs. 31 kop. 90, z redakcji „Kurjera warszawskiego“ rs. 29, z teje redakcji na opat rs. 25, z redakcji „Przeglądu tygodniowego“ rs. 5 kop. 50, z księgarni W-go Orgelbranda rs. 7 kop. 55. Razem rs. 2,168 kop. 95. Biuro wsparło w tym miesiącu 570 rodzin.

— Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, iż na wystawę tegoż Towarzystwa przybyły następujące dzieła sztuki. Obrazy: Pawła Merwarta (z Paryża)— Mojżesz, z Karpata i Paryżanka; Pantaleona Szynclera—Dramat w seraju (kopja); Anny Bilińskiej (z Paryża)—Głowa kobiety (studjum); Juljana Fafata—Portret mężczyzny; Wojciecha Gersona—Poezja, Wymowa i Pożegnanie Sobieskiego z Marysią; Romana Kochanowskiego (z Monachjum)—Krajobraz; Kazimierza Alchimowicza—W więzieniu; Walerego Brochockiego—Z nad Prosną; Stanisława Grocholskiego (z Monachjum)—W kwiecie wieku; Alfreda Kowalskiego (z Monachjum)—Jesienią; Bolesława Łaszczyńskiego—Nawiedzenie Najświętszej Panny Marji; Kazimierza Mireckiego—Św. Kazimierz rozdający jałmużnę; Władysława Maleckiego—Nad jeziorem; Juljana Maszyńskiego—Lew Marabut; Ryszarda Oknińskiego—Z kniei; Edmunda Perlé—Wiara, nadzieja i miłość; Aleksandra Świeszewskiego (z Monachjum)—Z brzegów wyspy Capri; Feliksa Sypniewskiego—Chrzanowska w Trębowlu; Ludwika Wiesiołowskiego (z Rzymu)—U furty klasztornej. Rzeźby: Teodora Rygiera (z Florencji)—figura alegoryczna, wyobrażająca rzeźbiarstwo; Jana Wojdygi—Kochanowski; Teofila Godeckiego—Praca. Budownictwo: Jana Hinza—Kaplica grobowa i Kościół św. Aleksandra.

— Magistrat miasta Warszawy zawiadamia, że zastawione w tutejszym lombardzie fanty, jako to: srebro różnego gatunku i rozmaitych kształtów, brylanty, perły, zegarki i wszelkiego rodzaju kosztowności, których właściciele w oznaczonym terminie nie wykupili, lub prolongować zaniechali, sprzedane będą przez publiczną licytację w lokalu kasy lombardu, w gmachu ratusza.

Licytacja rozpocznie się dnia 4 (16) marca 1885 roku, o godzinie 9-ej zrana, trwać będzie do godziny 1-ej po południu tegoż dnia oraz dni następnych w tychże samych godzinach do czasu zupełnego rozprzedania fantów.

Licytacja nie będzie się odbywać w dni świąteczne i uroczystości dworskie.

Za zakupione fanty zaraz po przybyciu kupna srebrem lub biletami bankowymi płacić należy.

Termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów srebrnych lub złotych najdalej do dnia 19 (31) stycznia 1885 r., wszelkich zaś innych do dnia 16 (28) lutego 1885 r. oznaczony został, przed upływem więc powyższych terminów do kasy lombardu o wykupienie lub prolongowanie fantów zgłosić się należy.

Po upływie dnia 19 (31) stycznia r. b. fanty złote i srebrne nie trzymające prób przepisanych, niezawodnie przesłane zostaną tutejszej probierni do stopienia i zamiany na gotowiznę po cenach właściwych, stosownie do art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 10 (22) kwietnia 1851 r., o zaprowadzeniu w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra, oraz art. 29, zaprowadzającego w tym celu probiernię, po upływie zaś dnia 16 (28) marca 1885 r. wszystkie inne wyroby na licytacji sprzedane zostaną.

3—68—

— Przypominamy, że koncert panny Felcji Grützhändler, odbędzie się stano-wczo dnia 24 w sobotę w sali Resursy obywatelskiej o godzinie 8 wieczór. Bilety nabywać można w piątek i sobotę w teje resursie. (92)

261) Dr Grodzki leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Aleksandrja 15.

— Od Lecznicy 2-ej (Senatorska 9, dom Rezlara). Dr Funk przyjmuje z chorobami wenerycznymi i skórnymi od 10—11 codziennie. (222)

Henryk Martin, dentysta, francuz. Nowy-Świat 57, przyjmuje od 9 do 6-ej. (85)

— Dentysta A. Głogowski, b. asystent dra Kobylińskiego, róg ulic Zgoda i Marszałkowskiej, nr 40, wejsie od ulicy Zgoda, przyjmuje od godziny 10-ej do 6-ej. (29)

Dentysta T. Séguinaud, francuz, były asystent 7 lat dra C., mieszka przy ulicy Świętokrzyskiej nr 17 i przyjmuje od 10 do 5. (212)

F. Rymkiewicz,

chemik, administrator przedsiębiorstwa otwockiego niniejszem zawiadamia interesowanych, że pan Alfred Olszkiewicz, aktem rejentalnym z d. 5 b. m. i r., przez współników przedsiębiorstwa otwockiego spłaconym został i nadal od wszelkich zajęć, dotyczących interesów tegoż przedsiębiorstwa, uwolniony. (259)

Kantor wynajmu powozów, Senatorska 22, róg placu resursy kulturalnej, poleca eleganckie ekwipaże po cenach niskich. (113)

Zakład

Tapicersko-Dekoracyjny i Magazyn Mebli Sz. Olsztyńskiego.

17. Senatorska 17, (róg Nowo-Senatorskiej), zaopatrzony w meble gustowne i wykwiłne, przyjmuje zamówienia na urządzenia całych apartamentów podług nowych wzorów i na wykwiłne meble i dekoracje, które szynownie urządza. (4068)

Cygara hawańskie najlepszych marek, zbiorów 1881 i 1883 roku po różnych en gros cenach, poleca kantor (105)

T. D. Łapińskiego.

4. Włodzimierska 4. NB. Na próbę sprzedaje się od 10 sztuk.

Porównanie dochodu za m. gruzdzen 1884 r.

Na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej

Z przewozu osób rs. 132,226 k. 11
towarów rs. 557,817 k. 10
Różne dochody rs. 39,593 k. 26

(87) Razem rs. 729,636 k. 47

W m-cu gruzdniu 1883 r. było dochodu rs. 789,024 k. 99

Zatem w m. gruzdniu 1884 r. mniej rs. 59,388 k. 52

Od 1-go stycznia do końca m. gruzdnia 1884 r. dochód wynosił rs. 8,505,485 k. 21 1/2

W tym samym czasie r. 1883 dochód wynosił rs. 8,414,845 k. 89 1/2

Zatem w r. 1884 więcej rs. 90,639 k. 32

Na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Z przewozu osób rs. 25,342 k. 69
towarów rs. 56,539 k. 67
Różne dochody rs. 8,641 k. 73

Razem rs. 90,524 k. 09

W m-cu gruzdniu 1883 r. było dochodu rs. 101,642 k. 15

Zatem w m-cu gruzdniu 1884 r. mniej rs. 11,118 k. 06

Od 1-go stycznia do końca m. gruzdnia 1884 r. dochód wynosił rs. 1,037,207 k. 59

W tym samym czasie r. 1883 dochód wynosił rs. 1,172,126 k. 36 1/2

Zatem w r. 1884 mniej rs. 134,918 k. 77 1/2

KORESPONDENCJE PRYWATNE

— Białej Lilji. — Na 4-ej będę dopiero o godzinie 2-ej. — J. (290)

— Odpowiedź Przyjacielce „Bede”. Na czwartej maskaradzie być nie mogę. Życzliwej rady domyślam się i przyjmuję ją z podziękowaniem. (293) Przyjaciel z Nowej Pragi.

— Pięknej masceczce ze szczytkami zwiedleń róż z 3 maskarady. — Żałuję, że na czwartej być nie mogę, będę za to na 5-ej. — H. F. (291)

— Śmiałej Kujawiance. — Życzeniu jej postaram się z przyjemnością zadosyć uczynić; proszę oznaczyć termin, w styczniu służyć nie mogę. Odpowiedz wiadomą drogą. — Jan. (286)

— Sfyksu. — Adonis uprasza pajaka koniecznie być na czwartej maskaradzie z tymże co i poprzednio znakiem na ramieniu. (295)

— Aleksandrowi M. Na czwartej ja z Tobą widzieć się nie mogę, Bo Mama się wyprze i przeklinie niebogę. (299) Irena i Kruczy.

Magazyn Mebli

J. MILENBANDA

przeprowadzony został na ulicę Marszałkowską 73, róg Próznej do domu p. Martwicha.

Para karecianych klaczy

kompletnie wyjeżdżonych, w parę i pojedynkę, masel gniadej, po 7 lat mających, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. — Wiadomość w 1-m Szwadronie Ułanów pułku w Łazienkach. 222

W Środę wieczorem przy wyjściu z Teatru Wielkiego

zgubiono Broszkę

amerykańską z perłami, w kształcie dużej muszki. Znalazca raczy oddać poszkodowanej: A. Ujazdowskiej 25, na 1 piętro od frontu za nagrodą, jeśli takowej żądać będzie. 219

Nagrody rs. 3.

Dnia 22 b. m., zginął pies ogar podpalany, wabi się Zagraj. Kto go odprowadzi w Aleję Jerolimską 35, do stróża, otrzyma powyższą nagrodę. 223

Tania Pralnia

Nowy-Swiat 56.

Pospieszna PRALNIA Bielizny

pięć po nader niższej cenie, t. j.:
Koszule męskie po kop. 10
Koszule damskie po kop. 2 1/2
Manikiety po kop. 4
Koszule damskie po kop. 3
Chusteczki po kop. 1 1/2
Skarpety po kop. 1 1/2
Wykonuje się jak najakuratniej i bez użycia chlorku i sody. 226

Tania Pralnia.

Zdolna Sklepowa

znająca język niemiecki, rosyjski i francuski, potrzebna jest zaraz do fabryki gorsetów WILHELM STEINER, Świętokrzyska 24.

Młyn wodny z turbiną

przy mieście gubernialnem, przynoszący rocznego dochodu 3,000 rs., sprzedaje się bardzo korzystnie, gotowizny potrzeba 15,000 rs. Wiadomość u właściciela J. Koziełto, w Suwałkach. 124R

ZAKŁAD GIMNASTYKI, użytecznych Zabaw i Zająć dla dzieci,

podług zasad metody Froebela,

Danielewiczowska 6,

przyjmuję dzieci od 3 lat wieku tak przystojnie, od g. 10 rano do 3 po południu, jak również na stałe pomieszczenie. — Dzieci starsze w godzinach wieczornych i za osobną umową, mogą pobierać początki obcych języków, muzyki i tańca. 123

Emilia Sierpińska.

Magazyn EDWARDA LOTH,

Krak.-Przedmieście 15, POLECA

Do ozdoby mieszkań

Rosliny i kwiaty sztuczne w naczyniach prostych i ozdobnych t. j. doniczkach, żardniach, wazonach, ampułach, koszykach, lub bez tychże.

Bukiety wazonowe i ręczne. Garnitury balowe.

Flóra strusie i fantazyjne.

Kapelusze damskie i dziecięce, z ubraniami i bez tegoż. 72R

Wielki wybór. — Ceny umiarkowane.

Osoba przyzwoita,

mogąca przy zupełnej ewidencji pożytych 1,200 rs., znaleźć może tanią bardzo przyzwoitą pomieszknię i całodzienne życie, względnie może mieć utrzymanie. Blizsza wiadomość w kancelarii reagenta W-go Żółtowskiego, Miodowa 4. 191

Jan Kalinowski,

Marszałkowska nr 61

Specjalny Magazyn farb do włosów, wytwory perfumeryjne, francuskie i angielskie, przybory toaletowe. 215

Do sprzedania

Maszyna parowa paryzka

z stojącym kotłem o sile 3 koni, oraz wentylator z rurami używanymi, za przystępną cenę. W wiadomości ulica Dzika 51, mieszkania 3, do p. Łaguny. 186

DOBRA

Sprzedaj i zamiany.

Kilka majątków mniejszych i większych, jest do sprzedania za gotówkę, summy hipoteczne, lub zamianę na domy — oraz kłoby miał do zbycia mniejsze summy hipoteczne, do odebrania w Banku lub Sądzie Okręgowym, zechce się zgłosić do pełnomocnika, ulica Długa 45, mieszkania 4, od godziny 4—6-tej po południu. Tamże do ulokowania kapitału na domy. 144

Bardzo ważne ogłoszenie dla Fabrykantów Kwiatów sztucznych.

Podpisana firma egzystująca od lat 26, zaopatrzona w skład swój we wszelkie przybory potrzebne do kwiatów, szczególnie posiada znaczny wybór znanej dobroci batystów od 5 do 18 i dymy (Satin Cotton). Poleca również swój skład komisyjny liści, wszystko to sprzedaje po cenach fabrycznych.

S. H. BRAUNSCHWEIG,

160R Świętojerska 24.

Dobra ziemskie

włók 20. W tych włók 3 lasu, w powiecie Radomskim, od kolei wiorst 18 szosą położone. Bez serwitutów, gleba ziemi przeważnie pszenna, nieużytków żadnych, z dworem nowym, ogrodem owocowym, sadzawkami zarybionymi, budynkami gospodarskimi, inwentarzem żywym i martwym, są zaraz do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość o szczegółach i warunkach u adwokata przysięgłego Piramowicza w Radomiu.

Dzwonki elektryczne, dzwonki magnetyczne (działające bez baterji), telefony i mikrofony, maszyny dynamo-elektryczne, lampy łukowe i żarowe, galwanotypy, amperometry, anysermetry, woltmetry, baterje galw., druty izolowane i t. p. poleca

Biuro Elektrotechniczne

Abakanowicza i Spółki,

w Warszawie, Senatorska 27.

Biuro wykonuje instalacje, światła telefonów, dzwonek i podejmuje się oświetlenia całych miast lub oddzielnych części. 2972R

Rządca dóbr

posiadający blisko 20-letnią praktykę gospodarczą, znający dokładnie języki: polski, rosyjski i niemiecki, poszukuje miejsca w Królestwie lub Cesarstwie. W razie wymagania może dać 3,000 rs. pożyczki. — Oferty uprasza pod adresem: Józef Herr w Zgierzu, gubernia Piotrkowska. 128R

Pantofle filcowe

b. tanio, sprzedaje fabryka, Marszałkowska 49, w podwórzu, na lewo. 190

Wielki Salon

za rs. 30, wynajmuje się na wesela, wieczory i tym podobne zebrań, restauracja Marty, Czyska 6. 169R

Trzcina sufitowa

bardzo piękna w Okęcu na 8 wiorst szosy Radomskiej, na rog. Jerolimską. 185

SPECJALNA FABRYKA KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Swiat dom własny Nr. 38

NAGRODY I MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
London	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 410

Kawaler lat 30,

inteligentny, z dobrej rodziny, potrzebuje zaraz posady w Królestwie lub Cesarstwie, głównie obeznany w gospodarstwie wiejskiem, przy którym był lat dziesięć, może przedstawić rekomendacje ludzi ze stanowiskiem i znajanych. Wiadomość: ul. Złota 4, mieszkania 7. 196

POKARM DLA DZIECI.

Dla wzmocnienia dzieci i osób słabych na piersi, żóładek, bezkrwistych lub mających bladą skórę, najlepszym i najprzyjemniejszym śniadaniem jest RACA-HOUT des Arabes (Rakatu Arabskie), pokarm pożywny i wzmacniający, przygotowany przez Delangreniera w Paryżu. Wystrzegaj się podróbek. Składy we wszystkich Aptekach Rosyli.

Dla Dam na Karnawał:

Egrety złote i motyle złote, zupełnie w nowym guście, do przybrania głowy, bardzo dystygowane.

Egrety z piór i kwiatów jedwabnych, po rs. 1.50.

Bukiety jedwabne, po kop. 40, 75 i 90 kop.

Chustki szelowe, w różnych kolorach.

Siatka złota, koronki i sznury złote.

Illuzja biała, na welony, 6 łokci szeroka, po kop. 90.

Tiule białe, creme i ficelle w de- sen, oraz tiule różno-kolorowe, w złote muszki na woalki.

Aksamitki i koronki różnokolorowe.

WACHLARZE balowe i

Wachlarze zupełnie czarne ze

strusich piór, bardzo poszukiwane, po cenach, rs. 4, 5 i 6.

POLECA 177

S. H. Dąbrowski,

ulica Żabia 2, róg Żelaznej-Bramy.

KARETA

poczworna, w najlepszym stanie, zdalna na wieś i miasto do sprzedania bardzo tanio, u szwajcara Hotelu Paryzkiego, Bielańska 9.

Domina i Kostjumi

do wynajęcia w Magazynie Mód

P. Paszkowskiej

w Hotelu Polskim, ul. Długa. 195

GLANGOLD

i FARBY sprzedają

Warecki Plac N. 16, m. 9.

Bonę Niemkę

nauczycielkę froebelską, mogącą nauczać początków muzyki i francuskiego, poleca dr W. Wieherkiewicz, Nowogrodzka 31, o godzinie 3. 197

Apteka filjalna

do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach w gubernji Piotrkowskiej. — Wiadomość w aptecce Dr T. Heinrich. 150R

Ostrygi

Ostendzkie i Holsztyńskie

nadechdzą codziennie do Handlu Win

A. Roesler & Co.

przy ul. Elektoralnej 1. 166

Po zwiniełym sklepie

WYPRZEDAŻ

Crêpe-lisse, żabotów, sukienek dziecięcych, hałek, szlafroków, peniuarów i nęgliży damskich, pończoch, skarpetek, kołnierzyków męskich, krawatów itp., hurtem lub częściowo. — Ul. Senatorska 27, mieszkania 9. 178

Mieszkanie

złożone z 4 pokoiów i kuchni w antresoli, bardzo widne, z widokiem na ogród odpowiednie na magazyn lub Zakład przemysłowy, oraz Sklep od frontu w tymże domu z szczybą lustrzaną, gazem i wszelkimi wygodami, do wynajęcia zaraz. Wiadomość na miejscu, Nowy-Swiat 53. 145R

HOTEL POLSKI.

Nowa Administracja hotelu, dokładając wszelkich starań i pilności, aby zadowolić pod każdym względem J.W. Gości, poleca się nadal łaskawym względem, jednocześnie podaje do publicznej wiadomości, iż hotel został wyrestaurowany i poczyniono w nim wszelkie możliwe udogodnienia, oraz niżono ceny numerów 3-go piętra z rs. 15 na rs. 10 miesięcznie, jako też i miejscowa pierwszorzędna Restauracja, obniżyła ceny potraw tak na porę jak i obiadów. 103



Dla Amatorów Ptaków.

otrzymałem świeży transport psów kanarków, papug, małp, kardy- nałów i innych w rozmaitych gatunkach ptaków amerykańskich w różnych kolorach, bardzo dobrej rasy samiec-kanarków do legu.

Nowo-Senatorska 5, Hotel Litewski.

Ernest Peszel.

Zakład nauki kroju

ulica Chmielna 4, mieszk. 6,

pod firmą: 176

CHARLOTTE DURAND.

Bedąc upoważnioną przez właściwy urząd, mam honor zawiadomić osoby interesowane, że z dniem 1 Stycznia otworzyłam zakład nauki kroju sukien damskich i bielizny. Wykład udzielam metodą najlepszą i tak łatwą, że każda uczennica po upływie tygodnia będzie mogła skrajać suknię. Kurs rs. 12. — Uczennice odznaczające się zdolnościami, mogą otrzymać patent, przez urząd starszych krawców poświadczony. Wielki wybór fasonów najwzrośszej mody gotowych i na obstaunek podług miary.

214

Osoba młoda, przyswoiła, poszukuje miejsca sklepowego, w magazynie, lub sklepie galanterji. Adresy proszę pozostawiać w kiosku przy ulicy Elektoralnej obok Szpitala św. Ducha pod literami G. K. 1175

Ogrodnik posiadający chlubne świadectwa, poszukuje obowiązków. Wiadomość: ul. Hoża 19, w Warszawie w ogrodzie. 1197

Potrzebne są panny zdane do staników i spódnic. Leszno 54, mieszk. 4. 1186

Panny potrzebne zaraz do krawieczyzny, podręczne i do nauki. Wiadomość: Lipowa 6, mieszkania 4. 1186

Osoba w średnim wieku, dobrej rodziny, mogąca dać rekomendację osób znanych w Warszawie, poszukuje miejsca kasjerki. Ulica Koszykowa 19, mieszkania 11. 193

Panny potrzebne są do staników i podręczne do pracowni J. Siemińskiej. Nowy-Swiat 55, wprost bramy Ordynackiej. 518

Młody człowiek, który ukończył 4 klasy gimnazjum i od roku pracował w zawodzie kupieckim, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty składać proszę w kantorze Kur. War. pod lit. S. Z. 869

Zdolna panna podręczna, do bielizny męskiej, znajdzie stałe zatrudnienie. Orla 9, mieszkania 15, tamże potrzebne uczennice. 1186

Potrzebne panny do pudełek. Ulica Złota 18, mieszkania 16. 178

Osoba młoda, inteligentna, znająca gruntownie buchalterję i rachunkowość, poszukuje odpowiedniego zatrudnienia lub miejsca kasjerki. Łaskawe oferty proszę składać w agenturze ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, ulica Senatorska 18, pod lit. Z. M. 177

Potrzebne są panny do staników, do pracowni sukien W. Zaleskiej, Niecała 12a, dom Walfisza. 1169

Zdolny korespondent angielskiego języka, raczy zostawić adres w Kurjerze, pod lit. L. K. 20. 1268

Osoba znająca krawieczyznę, krój, poszukuje miejsca, do wyrocznia pani, za bonę, lub na przychodnią do szycia Aleja Jerolimowska 32, mieszk. 18. 1314

Potrzebne są maszynistki do bielizny, podręczne i do dziurek. od sztuki. Ul. Twarda 49, mieszkania 7. 1322

Panna uzdatniona do haftu, znajdzie stałe zajęcie, za dobrem wynagrodzeniem, w magazynie bielizny E. Rogozińskiej, Elektoralna 43. 212

Człowiek młody, jako magazynier znajdzie pod 150 Lutego zajęcie, kaucja wymagalna rs. 500. Wiadomość: Złota 9b, mieszk. 11, od 12-ej do 2-ej. 1295

Specjalistka będąca przez lat parę jako nauczycielka kroju, w zakładzie rękodzielniczym, poszukuje takiegoż miejsca lub do pracowni. Bielańska 17, u p. Ciesielskiej. 1295

Pomochnik do notariusza, znający dobrze ustawy hipoteczne i notarialne, oraz język rosyjski, potrzebny jest zaraz. Reflektanci zechcą złożyć oferty w kantorze niniejszego pisma, pod lit. „Pomochnik notariusza.” 1288

Potrzebny jest kontroler z kapitałem od 2,000 do 3,000 rs., energiczny i lubiący pracę, do prowadzenia rachunkowości, oraz kasy w przedsiębiorstwie przemysłowym w pobliżu Warszawy egzystującym. Za pracę swoją otrzyma: pensji rocznej rs. 600 a nadto mieszkanie złożone z dwóch pokoiów i kuchni, opał, ogród warzywny, oraz tantiemę w stosunku 20% od dochodu brutto. Gwarantuję dla kapitału odpowiednia. Ofertę złożyć należy w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frenclera w Warszawie, Senatorska 18, pod liczbą 1,000. 201

Chłopiec lat 13—15, potrzebny jest zaraz do składki wódek, pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość: ulica Mokotowska 21, mieszkania 5. 1245

Kucharka specjalnie uzdolniona w swoim zawodzie podejmuje się przygotowywania kolacji na balach zabawach i weselach. Wilcza 19a, róg Leopoldyny, mieszk. 6. 1279

Panna uzdolniona w krawieczyźnie i udzielaniu kroju systemem paryżkim, oraz znająca się na gospodarstwie, z maszyną, poszukuje zajęcia na wyjazd do magazynu lub do domu prywatnego. Wiadomość w kantorze Kur. Warsz. pod lit. M. G. 1324

Osoba nie młoda, polka, znająca język ruskim, poszukuje zajęcia do dozoru dzieci lub opieki nad słabą osobą, za stół i mieszkanie, z warunkiem, aby mogła mieć przy sobie swoją sześciolletnią córkę. Wiadomość: Solna 4, mieszkania 11. 1311

Thieme Lucjan, wykwalifikowany majster ciesielski, przyjmuje wszelkie roboty ciesielskie, od największych budowli do najmniejszych reparaacji, po cenach przystępnych, z materiałem własnym lub bez takowego. Ulica Sołec 65b. 1306

Chłopiec lat 17 poszukuje miejsca za lokajczyka, zna język polski i ruskim, może przyjąć miejsce w kantorze za wódnego, bo z tem obznajmiony. Piwna 45, stróż wskaże. 1306

Potrzebne są panny podręczne i uczennice do fabryki kwiatów przy ulicy Elektoralnej 37, w oficynie na II-giem piętrze. — Tamże przyjmuje się kwiaty do odświeżania an spo sob paryżki. 1319

Ogrodnik wysoko wykwalifikowany w swym fachu, z chlubnymi świadectwami i rekomendacjami, poszukuje obowiązków od 1-go Kwietnia r. b., adres: Art. A. D. poste-restante Siedlece. 1291

Panna kompletnie uzdatniona w krawieczyźnie potrzebna jest. Kurowska, Złota 12. 1297

Kupno i sprzedaż.

Wschód. Skład dywanów oryginalnych perskich, uralskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów orientalnych. Ceny niskie. Mazowiecka 14, wprost bramy. 808

Mieble salonowe rzeźbione, garnitur czarny i orzechowy, biblioteka, biurko, fotel, urządzenie ozdobne jadalnego pokoju, masiv debowe, kolumny, żardinierki, łóżka, umywalka i inne meble, tremo, lustra, firanki z 5-ciu pokojów, do sprzedania bardzo tanio razem lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu 26, mieszk. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 1007

Mieble, kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitur czarny jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, urządzenie debowe jadalnego pokoju, biurko męskie, biblioteka, łóżka, umywalka, toaleta, szafka do bielizny, szafy rozkładane, lustra, tremo, kandelabry, żyrandol, dywany i firanki do sprzedania, razem lub częściowo. Ulica Chmielna, w pałacu 27, mieszkania 14. 813

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju debowe, oraz inne meble z kilku pokojów do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 1196

W magazynie mebli nowych i używanych, sprzedaje takowe po niepraktykowanych niskich cenach, o czem na miejscu przekonać się można. Marszałkowska 54, proszę uważać na Nr domu, przez się w podwórzu. 1143

Mieble tanio do sprzedania: garnitur czarny i orzechowy, szafy rozkładane debowe i orzechowe, kredens debowy i orzechowy, kolumny, stół jadalny, krzesła, komoda, szafka do bielizny, umywalka, łóżka, toaleta, szeslong, stoliki do kart, biblioteka, biurko, lustra, firanki, tremo. Twarda 6, od frontu, 1-e piętro, mieszkania 8. 1133

Garnitur czarnych mebli adamaszkim jedwabnym kryty, oraz lustro do sprzedania. Nowolipie 21a, mieszk. 1. 1178

Mieble tanio do sprzedania, szczególnie wytworne, czarne umebłowanie salonu, przystawki, wiele innych mebli, jako to: para szaf rozkładanych, szafka do bielizny ozdobna, komoda, stoliki do kart, lustra, biureczko czarne damskie, kolumny, figury na postumentach, z jadalni całe urządzenie debowe, rzeźbione, etażerki, para łóżek orzechowych, para łóżek ze starego dębu, w stylu Ludwika XVI, wykutnie rzeźbione; stoliki damskie czarne, toaleta wielkich rozmiarów, paryżkiego wyrobu, biblioteczki dwie debowe, zegar, lampa wisząca, żyrandol do salonu, firanki z gżemianami i rozetami. Bracka 12, stróż wskaże. 1201

Do sprzedania palto aksamitne podbite popielicami, zupełnie świeże. Podwał 16, mieszkania 15, piętro 2-e. 1201

Wzwyż szesnasto do sprzedania. Karłowicka 7, mieszkania 17. 1224

Kasa ogniotrwała większa, warszawskiej fabryki, tanio sprzedaje Maków, Solna 8. 859

Portepian, pianino, do sprzedania, wynajęcia tanio. Wiejska 7, mieszk. 5. 859

Kasa ogniotrwała do sprzedania. Marszałkowska 55, mieszkania 27. 594

Suknie balowe i inne potrzeby toalety damskiej tanio sprzedają się. Sklep: B. Korpaćewski, Nowy-Swiat 42. 1113

Po zwinięciu interesu, wyprzedaję reklamówek od kop. 35, oraz krawatów męskich białych po kop. 12½. Plac św. Aleksandra 5, mieszkania 21, od godz. 12—5. 951

Do sprzedania fortepiany nowe najnowszej konstrukcji. Ulica Oboźna 3, w fabryce fortep. Janiszewskiego. 614

Dobra sposobność dla pań wychodzących za mąż, oraz dla zakładów gastronomicznych. Z powodu zwinięcia sklepu z wyrobami kuchennymi, lodownikami tak dla prywatnych domów jak i dla zakładów posiada jeszcze wiele innych przyrządów i maszyn dla kupców, cukierników i restauratorów, które sprzedawać się będą po własnej cenie kosztu. — Tamże jest do nabycia całe urządzenie sklepowe, Nowy-Swiat 58, dawniej J. Kuchta i S-ka. 166

Do sprzedania zaraz maszyna, do oddychania ścieśnionem powietrzem, wanna do kąpień, cenne dzieła z działy inżynierji, powieści w polskim i niemieckim języku, roczniki pism, (np. Przegląd Tygodniowy od r. 77 do r. 82) i t. p. Chmielna 42, m. 18. 1129

Antyki komody z bronzami, lustra, dywany, kałamarz, lichtarze z brązu, kolumny, szkatułki z mozaiką nowożytną. Różne piękne drobiazgi, blondyny, koronki, zegarek złoty, remontoir, koperta podwójna i t. p. rzeźby. Krakowskie-Przedmieście 7, drzwi 6. 800

Biblioteka domowa najznakomitszych pisarzy. Dzieła kompletne, oprawne, składające się z 303 t. w tych Kłasy za lat 17 zupełnie nowe. — Tamże garnitur mebli mahoniowych (kryte materją z pokrowcami), — lustro duże, lampy i inne drobiazgi za przystępną cenę. Ulica Żurawia 4, stróż wskaże. 418

Mieble tanio do sprzedania: trzy garnitury, łóżko z materacem sprężynowym, masiv orzechowe, używane. Marszałkowska 71, u tapiciera. 997

Sprzedaje fortepian nowego fasonu. Cena przystępna. Wspólna 11a, parter 27. 1053

Garnitur czarny rzeźbiony, jedwab, kryty, oraz inne meble. Nowy-Swiat 44, m. 3. 1052

Różne meble, fortepian do sprzedania za rs. 40. Ulica Marszałkowska 22. Wiadomość u stróża. 1052

Fortepian krótki, z białym, o 7 oktav, do sprzedania za rs. 270. Długa 5, mieszkania 30. 908

Para kucy węgierskich skarogniadłych, niezdomowanych pod wierzch i do zaprzęgu, jest do sprzedania. Wiadomość u stangreta Andrzeja, Świętokrzyska 23. 1162

Fortepian o 7 oktawach do sprzedania za 185 rs. Długa 5, mieszk. 28. 1196

Mieble rozmaite urzędowej, eleganckiej roboty, tanio nabywać można po zwiniętym magazynie. Solna 7. 1191

Do sprzedania para łóżek mahoniowych. Ulica Krucza 19, u stolarza. 1193

Osoba w średnim wieku, żyjący przyjać miejsce do wyrocznia pani domu, zajęcia się dziećmi udzielania początków nauk i muzyki, tu w Warszawie lub na wyjazd, może być u wdowa. Ulica Włodzimierska 14, mieszkania 12. 1172

Do sprzedania tanio: palto męskie, podszycie lisami, z kołnierzem barankowym, mało używane, niedźwiedzie bure, szal turecki, kapy haftowane na tiulu, samowar tombakowy. Wspólna 2, m. 8, u p. Nizyckiej od 9-ej zrana, do 7-ej wieczorem. 192

Zaraz do sprzedania: szafy sklepowe, eleganckie, znaki dystrybucyjne, reszki towarów tabaczych, materiały piśmienne i lampa wisząca. Chmielna 35, mieszk. 10, zrana do 10-ej. 192

Szafy rozkładane sklepowe, jestonowe, ojszkłone, z szufladami, kontuary, biurko, gabelotki, gazomierz i 6 lamp gazowych do sprzedania. Nowy-Swiat 36, m. 9. 825

Bardzo tanio do sprzedania, garnitur mebli, z powodu zmiany interesów. Ulica Nowy-Swiat 72, m. 3. 1022

Do sprzedania bilard. Wiadomość: ulica Rybaki 2. 998

Kozetka, dwa krzesła, stolik, otomana i 2 krzesła bardzo tanio do sprzedania. Senatorska 16, stróż wskaże. 1063

Uwaga! Skrzypce włoskie, melodikon, obrazy, oleodruki, stary garnitur mebli, miniatury, zegarki, różne wyroby złote, platerowane, srebra stołowe, blam lisów, pas lity sluki i inne rzeczy, bardzo tanio do sprzedania w kasie zaliczkowej, plac Warecki 14, od godziny 9—4. 1161

Do sprzedania 2-e konsole złożone z marmurem i wielkimi lustrami, oraz garnitur orzechowy ponsowa brokatowa pokryty, pozostawiono w kantorze loterii A. Godzińskiej, Nowy-Swiat 21. 1035

Suknia balowa jedwabna, zupełnie świeża, za przystępną cenę. Ciepla 9, m. 21. 204

Do sprzedania suknia ślubna atlasowa bardzo strojna, na osobę szczupłą, średniego wzrostu, oraz okrycia syberyjowa. Ulica Wierzbowa 1 (pałac Brühlowski), 1-sza lewa oficyna, 1-e piętro, od godziny 11—1 w południe. 896

Do sprzedania parę sukien mało używanych, z dobrego wzrostu, robotki, patafalki, ładne koronki, hafceki, kilkanaście lokci czarnego kaszmiru francuskiego, skarpetki i inne różne rzeczy do damskiej toalety służące, zaboty. Krucza 14, mieszkania 6, na 1-m piętrze, drzwi z okienkiem. 154

Fortepian ośmioletni rublowy, sprzedaje za czterysta. Hoża 14, mieszk. 19. 183

Garnitur mebli, biblioteka, biurko, toaleta, szeslong, umebłowanie sypialni, jadalni. Nowogrodzka 29, stróż wskaże. — Tamże są do sprzedania suknie welniane, jedwabne: bordo i kremowa, oraz futro męskie. 1144

Fortepiany używane: Małeckiego, Hofera, Sejdlera i pianina do sprzedania, kupno, zamiana, reperacja. Nowy-Swiat 46. — W. Skłodziński. 19589

Kwiaty ładne robione, do sprzedania po niskiej cenie. Sienna 15A, mieszk. 9. 787

Fortepiany nowe, używane, sprzedaż, zamiana, wynajęcie, reperacje i strojenia. Przyjmuje fabryka Karwowski i Syn. Leszno 19A. 506

Do sprzedania rotunda jedwabna, piękna na lisach, bielizna damska, kołnierze ze srebrnych lisów, portjery, lustro, stolik do robót i kart, chodniki, łóżka z materacem sprężynowym i inne rzeczy. Ul. Świętokrzyska 7, mieszkania 15. 1066

Fortepian Kralla i Sejdlera, blat metalowy, 4 szprejce, tanio sprzedaje Maków, ul. Solna 8. 583

Kupuje drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Swiat 59, obok Świętokrzyskiej, mieszkania 15. 1896

Mieble, Garnitury po rs. 90. szeslongi amerykańską skórą kryte po rs. 26, gżymy z rozetami do firanek po rs. 1 i wiele innych mebli po b. niskich cenach, oraz maszyna do szycia w dobrym stanie oryginalna amerykańska (Polaka i Szmidta) za rs. 20, u tapiciera ulica Orla 12. 1080

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności do sprzedania łóżka zupełnie nowe orzech, tremo i biurko orzechowe damskie, kozeta i dwa fotele aksamitem kryte, firanki weale nieużywane, dwa fotele i stolik perskie, lampy i różne drobiazgi. Wiadomość: Chmielna 11, mieszkania 5. 1090

Futra: piękna skóra bobra sybirskiego, blam i sobolich łapek, oraz kilka blamów kóz angorskich, jest do zbycia w składzie dywanów Mazowiecka 14, dom p. Grosmana. 1090

2 szeslongi, sofa orzechowa, otomana, garnitur mebli sprzedaje tanio. Marszałkowska 32. — W. Trzaska. 1040

2 maszyny do sprzedania Singera i ręczna, pięknie szyjące. Dzielna 23, mieszkania 1. 1036

Do sprzedania meble orzechowe, rzeźbione, kryte utrechtem, z fabryki Olsztyńskiego, kanapa, 6, krzesła, 2 fotele, 2 taborety, stół i 2 portjery z gżemiami, za cenę 350 rs., szafa z lustrem do bielizny i toaleta z tejsze fabryki, a także dywan, wszystko mało używane. Ulica Ogrodowa 6, i mieszk. 6, od godziny 10 do 4-ej po południu. 1212

Do sprzedania dwie suknie jedwabne: fiolkowa i czarna. Wiadomość: ul. Wspólna 34B, mieszkania 5, do godziny 12-tej w południe. 1055

Kupuje złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65. 1036

Fortepian o 6½ oktawach do sprzedania za rs. 55. Długa 17, mieszk. 17. 1298

Mieble do sprzedania: garnitur orzechowy, szafa, szafka, tremo, garniturek napoleońskich, kredens, szeslong, bardzo tanio. Sienna 4, od ul. Marszałkowskiej 4 dom, stróż wskaże. 1287

Suknia bordo jedwabna, nowa, do sprzedania. Chmielna 7, mieszk. 9. 216

Bardzo tanio do sprzedania: sofa z szufladami, szeslong skórą kryty, mało używany. Elektoralna 39, u tapiciera. 1323

Wędliny litewskie nagrodzone na wystawie czerwcowej, do sprzedania. Ul. Mokotowska 6, 2-e piętro, m. 6. 15

Garnitur: kanapa, 2 fotele, 6 krzesel welniana kryte, z pokrowcami, do sprzedania za rs. 35. Piekarska 4, mieszk. 5. 1304

Za rs. 25 jest do zbycia maszyna Singera. Krakowskie-Przedm. 2, m. 12. 1305

Skrzynia do węgla, 10-korcowa, nowa, masiwy okuta, z wozem lub bez, do sprzedania. Sołec 65B. 1307

Chodniki szpagatowe od kop. 18 za lok., dywanowe od kop. 50, poleca skład dywanów przy ulicy Długiej, róg Miodowej 17, tamże. 1307

Sukno do prasowania białe a także i szare. 204

Pudeł czarne do sprzedania. Królewska 23, mieszkania 41. 1280

Wyżel młody, rasowy, tanio do sprzedania. Miodowa 1. Sklep Rawskiego. 1290

Biblioteka debowa z filarami rs. 30. Ul. Grzybowska 24. Stolarz. 1328

Fortepian do sprzedania za rs. 35. Ulica Czysa 4, mieszk. 19. 218

Lisy damskie, tanio do sprzedania. Wspólna 20, w palni. 1315

Fortepian 7 oktav, w dobrym stanie, do sprzedania. Gmach pocztowy, stróż wskaże. 1315

Fortepiany: rs. 180—400. Krakowskie-Przedmieście 32, wprost Królewskiej. — Tarnowski. 1195

Szuba niedźwiedzia w zupełnie dobrym stanie, może być i do miasta, za przystępną cenę. Nowy-Swiat 4, mieszk. 19, do 12 w południe i od 5—7 wieczorem. 1302

Pianino do sprzedania, palisandrowe, z fabryki Dłta w Warszawie, zupełnie nowe, za rs. 250. Wiadomość: Elektoralna 45, mieszkania 6. 211

Wyprzedaje tanio, kilka szaf rozkładanych, szafka do bielizny, komoda, para łóżek, wszystko orzechowe, oraz garnitur czarny, nie kryty. Złota 14, mieszk. 1. 1336

Interesa handl. i majątek.

Fabryka pończoch do sprzedania za rs. 1,000, z wyrobną klientelą. Wiadomość: Solna 4. 770

Rs. 13,000 potrzeba na spłatę 1-go 10 do Rmu w Warszawie w pierwszej połowie wartości. Wiadomość w kiosku: róg Marszałkowskiej i Hożej. 1207

Majątek ziemski, włók około 55, z łakami, masem, dobrmi zabudowaniami, blisko kolei, jest do zamiany na dom, lub sumę hipoteczną. Reflektanci złożyć adresy pod lit. M. M. w kantorze niniejszego pisma. 1177

Sklepik wiktualów jest do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Piękna № 8. 191a
Kłódki węgla i drzewa w środku miasta, od lat kilku egzystujący, do odstąpienia. Wiadomość w składzie materiałów piśmiennych p. Marcinkowskiego, Marszałkowska № 47.
Rs. 3,000 potrzebne są na 1-y № zaraz po Towarzystwie na majątek ziemski, położony w gub. Warszawskiej w pow. Błońskim. Wiadomość w kancelarii reagenta Skabieczewskiego w sądzie Okręgowym. 1247
Sklep spożywczo-dystrybucyjny z herbacianą do sprzedania. Nowolipie № 32. 1274
Sklep do sprzedania. — Ulica Chmielna № 18. 1216
Anteka do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Wileza 18, m. 4. 1111
Magie do sprzedania, za rs. 280. Komorne mieszczące rs. 14. Śliska № 28. 1101
Sklep wiktualów jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Piękna № 21. 1100
Kamienie przeszło 3,300 czyniąca, sprzedaż lub zamienić rzadca. Zakroczyńska № 4, po godzinie 4 po południu. 215
Potrzebna jest współpracowniczka do magazynu strojów, znająca doskonale krój i szycie krawieczyzny, z paruset rublami. Adresy składać w kant. Kur. pod lit. M. R. 1334
Magie do sprzedania z powodu interesu, za bardzo przystępną cenę, od lat kilkunastu egzystujące przy ulicy Chmielnej № 30. 1310
Sklep dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Ulica Świętokrzyska № 12. 1316
Magie wiedeńskie nowe do sprzedania. UL Podwal № 2, na wprost Senatorskiej. 1320
Pracownia pończoch, składająca się z 2-ch maszyn z całym urządzeniem, do sprzedania za rs. 200. Mariensztadt № 3, m. 4. 1286
Sklep wiktualów jest do odstąpienia z całym urządzeniem, z towarami i zimowym zapasem, z powodu wyjazdu. Cena przystępna. Ulica Chmielna № 19. 1262
Do odstąpienia korzystnie 2 sumy razem lub częściowo 11,250, 3,000 rubli domu Śliska 40, wartości 40,000, plac 3,192 łokci hipoteka 9,000, towarzystwa 11,250, 2,000, obce 3,000. Jerozolimka 26. m. 11. 1246
Sklep kolonialny w korzystnym miejscu jest do sprzedania z powodu 2-ch handli. Wiadomość w kiosku na Krakowskim-Przedmieściu na wprost kościoła św. Anny. 1281
Nr 24 Nowy-Swiat, zaraz do sprzedania handel spożywczy. 1330
Potrzebna rs. 1,500 do handlu i fabryki (obuwia), procent prawny i nadto całodziennego utrzymanie, usługa i mieszkanie, albo też do połowy zysk, od wniesionego kapitału i współ-udział w czynności, zysk od 1,500 rs. przeznaczają się miesięcznie rs. 100 i wspólne zajęcie. Wiadomość: ulica Gęsia № 3, mieszkania № 25, od godz. 8-jej rano do 11-jej i od 3-jej do 6-jej u p. Sztarkszwartz. 1303
Sklep z powodu słabości do sprzedania zaraz. Wiadomość: Próżna № 4, stróż wskaże.
Z powodu wyjazdu w każdym czasie do sprzedania kawiarnia, wraz z wydawaniem obiadów. Wiadomość na miejscu przy ulicy Podwal № 36. 1317
Do prowadzenia kasy i zarządu, potrzebny jest człowiek w średnim wieku, energiczny, z kaucją w gotówce rs. 2,500. Wiadomość: Złota № 9b, m. 11, od 12 do 2. 1296
Kawiarnia do sprzedania, od lat 10 egzystująca, pod № 29 ulicy Podwal. 213
Jest do sprzedania sklep owocowy, przy ulicy przynajmniej, z towarami, lub bez takowego. Wiadomość w składzie skór Temlera i Szwele. Marszałkowska № 50a. 1313
Z powodu słabości, sklep mydlarski do sprzedania, w punkcie fabrycznym. Wiadomość: Chmielna № 60, m. 20; tamże wagi deymalne. 1236
Rubli 2,000 na pierwszą połowę hipotecznej wartości domu murowanego na Pradze, co najwyżej na 10% potrzeba. Ktoby chciał je ułokować, zgłosić się zechce, bez pośredników. Mariensztadt przy wale № 2, mieszkanie 2, między 5-a a 7-a po południu. 1326
Potrzebna rs. 1,000 na pierwszy № hipoteki. Elekoralna № 21, w fabryce kapeluszy.
Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep mydlarski w dobrym punkcie, na dobrych warunkach. Złota № 20. 991
Magie są do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. Aleje Jerozolimskie № 13. 974
Sklep wiktualów jest do sprzedania. Ulica Dzielna № 27. 967
Do sprzedania za 2,000 rs. w mieście gubernialnem jedyny skład papieru i galanterji. Wiadomość: Warecka № 1, m. 1. 1094
Magie są do sprzedania, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Podwal № 20, u właściciela. 1127
Rubli 30,000 potrzeba na 1-szy numer hipoteki majątku ziemskiego, położonego w gubernji Siedleckiej—po Towarzystwie dla spłacenia wierzytelności. Wartość majątku 120,000 rs. Oferty N. O. O. przyjmuje kiosk, Nowy-Swiat, róg Alei. 186
Sklep wiktualów do sprzedania, z powodu utrzymania posady, w domu murowanym, omorne bardzo tanie. Ulica Pawia № 60.

Rs. 4,500 do ułokowania na pierwszy numer hipoteki domu w Warszawie, po towarzystwie, na 8%. Interesowani raczą złożyć swoje adresy pod lit. J. R. w kantorze Kurjera Warsz. 1114
Suma rs. 4,000—6,000 potrzebną jest na hipotekę ziemską pod Warszawą. Wiadomość u adwokata Więckowskiego. Zabia № 7.
Sklepik wiktualów do sprzedania. — Ulica Mariensztadt № 17. 1124
Potrzebna agentów z kaucją rs. 100, do sprzedaży papierów procentowych na raty. Wiadomość w sklepie R. Werner, przy ulicy Elekoralnej pod № 47. 1057
Kawiarnia do odstąpienia z powodu słabości gospodni, za bardzo przystępną cenę. Komorne bardzo tanie. Wiadomość w kiosku, Elekoralna. 1077
Kawiarnia jest do sprzedania, w dobrym punkcie dobrze procentująca. Ulica Nowomiejska № 13. 1019
Plac 12675 łok. □, przy ulicy Marszałkowskiej № 1754R, obok zakładu p. Chomontowskiego, do sprzedania na dogodnych warunkach. Ogrodowa № 11, mieszkanie 1. 45
Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich elektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 5
Dystrybucja z produktami spożywczymi jest do odstąpienia. Nowy-Swiat 12. 348
Sklep wiktualów do sprzedania. Ulica Nowolipki № 29. 542
Do sprzedania młyn wodny na dobrej wodzie, położony pomiędzy Grodziskiem i Mszczonowem, posiadający gruntu ze stawem morgów 50 miary helmińskiej, z zabudowaniami. Wiadomość w Grodzisku u Józefa Sokolnickiego. 889
Plac przy ulicy Piękiej, Dolinie Szwajcarskiej i Alei Ujazdowskiej t. □ 3,840 i 50 ł. frontu, b. foremny, prostokąt, położony w pięknej i zdrowej miejscowości, znanej z największego spacerowego ruchu podczas lata, mającej wielkie w blizkiej przyszłości widoki i dla tego szybko zaludniającej się. Plac położony w sąsiedztwie uroczysk Łazienek, ogrodów botanicznego, zoologicznego i mnóstwa willi jest do nabycia, z prawem korzystania ze szczytowej ściany sąsiedniego domu o 3-ch piętach, na warunkach b. dogodnych. Marszałkowska 54, mieszkanie 4. po 5-jej wieczorem.
Umę hipoteczną zamienić można na dom nowy z dochodem 6,000 rs. Oferty i adresy przyjmuje p. Zakrzewski, Oboźna 1. 1042
Magie do sprzedania w bardzo korzystnym miejscu, z powodu 2-ch handli. Wiadomość: Stare-Miasto № 22, u kupca. 1044
Rs. 4,700 jest do wypoczenia na 1-szy numer hipoteki miejskiej po Towarzystwie. Wiadomość: Leszno 7, u adwokata Bardzkiego. 195
Z powodu wyjazdu jest do sprzedania obżerny skład węgla z mieszkaniem. Adres: ulica Browarna № 1, przez Obożną. 1163
Zyranta do banku polskiego za procent lub do wzięcia pożyczki wspólnie poszukuje. — Oferty pod lit. W. L. K. w kant. Kurjera.
Potrzebna na spłatę rs. 26,000 na 1-y № hipoteki domu 3-piętowego, bez pośrednictwa. Leszno 73, do godz. 10 rano. 1003
Kto ma do wydzierżawienia w okolicy Wolskiej szosy konie lub dom z ogrodem o-parkanym, raczy ofertę złożyć w agencji ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, przy ulicy Senatorskiej № 18, pod liter. W. W. 179
Rs. 17,000 żądane są na majątek ziemski dobrze zagospodarowany, na 1-szy № po tow. kred. ziemskim nie zupełnie wyczerpanym. Wiadomość: Złota 9b, m. 4. 180
Sklep z pieczywem do odstąpienia od 1-go Kwietnia r. b. Praga, № 163 ulica Wolska. Wiadomość na miejscu. 1134
Magie do sprzedania przy ulicy Twardej № 28. 772
Majątek ziemski wólk 13, o 7 wiorst od Skierniewic, do zamiany na dom w Warszawie lub na Pradze. Wiadomość: Niecała № 6, fabryka haftów. 798
Magie wiedeńskie do sprzedania. Ulica Chmielna № 19. 668
Z powodu zmiany losu, jest do sprzedania kawiarnia. Wiadomość w kiosku, na Krakowskim-Przedmieściu, przy kościele po-karmieckim. 1117
Magie do sprzedania z powodu pilnego wyjazdu. Ulica Twarda, róg Pańskiej № 28.
Zakład fotograficzny w Warszawie, z powodu wyjazdu do sprzedania za 1,000 rs. lub taniej, stosownie do umowy, życzący nabyć takowy, zechce swe oferty zostawiać w kantorze Kurjera pod adresem „Fotografia.”
Sklep kolonialny - owocowy do odstąpienia. Wiadomość u rzadcy domu: Twarda № 20.
Plac do sprzedania, ulica Młynarska, pomiędzy ementarem Ewangelickim a Reformowanym, № domu 3106c, zajmujący przestrzeń łokci kwadratowych 6,736. Wiadomość na Woli za kościołkiem S-go Stanisława, № 287. E. S. 499
Sklep kolonialny w dobrym punkcie, z tańszymi i wygodnymi lokalem, na dogodnych warunkach, jest do sprzedania. Wiadomość: Nowolipki № 38B, mieszkania 6, do g. 2-jej po południu. 468

Dzierżawy 12-letniej, poszukuje się, około wólk 12, w glebie dobrej, z łąkami i dostatecznymi budynkami, niedaleko od kolei, bez pośrednictwa osób trzecich. Adres: A. B. przez Lublin w Łęcznie, poste-restante. 915
L o k a l e .
Lokale: 7 do 10 pokoi, kuchnia, przedpokój, wejście piękne. Sklep z 9 pokojami lub mniej. Domek cały o 6 stancjach do najęcia od św. Jana. Wiadom.: Nowy-Swiat 42.
Tanio pokoje umeblowane: 1, 2, 3, 4 z kuchnią, łazienką i usługą, lub pojedynczo. Wiadomość: Włodzimierska № 2, (bez litery), mieszkania 6. 92
Dwa pokoje z oddzielnym przedpokojem. Piadnie umeblowane. Nowy-Swiat № 48. 878
Pokój do wynajęcia dla dwóch kobiet, z całodziennym utrzymaniem po rs. 20. Ulica Widok № 6, mieszkania 7. 802
Pokój duży o dwóch oknach, na 3-m piętrze, z meblami lub bez. Cena od 11 rubli. Bednarska 18, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 907
2 pokoje z przedpokojem i balkonem na 2-m piętrze od frontu, do wynajęcia zaraz. Wiadomość w handlu Czerskiego i S-ki, Nowy-Swiat № 64. 815
Pokój oddzielny do odnajęcia przy rodzinie. Krucza № 8. 1102
Pomieszczenie dla dwóch panienek w osobnym pokoju, z całodziennym utrzymaniem, fortepian w miejscu. Czysza № 4, mieszkania 23. 1088
Salon o trzech oknach z balkonem i fortepianem i gabinet, elegancko umeblowane, wraz z usługą i samowarem, do wynajęcia zaraz. Cena umiarkowana. Sienna № 4, od Marszałkowskiej, mieszkanie 5. 1043
Potrzebny apartament na parterze, suchy i widny, z 5 pokoi, przedpokojem, dwóch służbowych, kuchni, stajni i wozowni, od 1-go Kwietnia lub 1-go Lipca. Pierwszeństwo mieć będą mieszkania położone między ulicami: Nowy-Swiat, Krakowskie-Przedmieście, Marszałkowska i Aleja Jerozolimka. Oferty proszę nadsyłać pod lit. T. T. M., do kant. Kur.
Sklep na jatkę, w dobrym punkcie, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Koszyki № 28, wiadomość w sklepie wiktualów, pod № 26. 1203
Pokoik dla przyzwoitej kobiety z opałem i usługą za rs. 8 miesięcznie. Hoża № 14, mieszkania 18. 1158
Dla przyzwoitego kawalera pokój frontowy o dwóch oknach, umeblowany, z usługą i biadami, do wynajęcia na Nowogrodzkiej № 31, zaraz przy Marszałkowskiej, naprzeciw ogrodu Hozera. 1157
Bardzo tanio! mieszkania w każdym czasie, 2 pokoje, przedpokój z kuchnią, pojedyncze z kuchnią i kawalerskie. Ulica Pańska № 64.
Pokój umeblowany frontowy zaraz do wynajęcia za rs. 7 miesięcznie. Elekoralna № 5, mieszkania 6. 1011
Do wynajęcia warsztaty różne, obszerne, poraz budynki fabryczne i różne lokale. UL Sienna № 6a, za Żelazną 1-y dom. 888
2 pokoje do wynajęcia z meblami, usługą. Bracka № 5, mieszkania 23. 1076
Pokój umeblowany, opał, usługa i samowar. Aleja Jerozolimka 18A, stróż wskaże.
Pokoje umeblowane na różne ceny. Nowy-Swiat № domu 35. 234
Sklep z mieszkaniem, w punkcie handlowym, przy ulicy Ordynackiej, zdalny na sprzedaż pieczywa i innych przedmiotów, świeżo odrestaurowany, jest do wynajęcia każdego czasu, w domu pod № 7/1312b, wiadomość na miejscu. 1190
Dla kawalera duży pokój elegancji, umeblowany, w gmachu wielkiego teatru, № 19, 1-e piętro, mieszkania 18. 1309
4 pokoje, przedpokój, kuchnia, wygodna, balkon, piwnica, z b. dobrym rozkładem, zaraz do wynajęcia lub od 1-go Kwietnia. — Złota № 2a, blisko Marszałkowskiej. Może być i na 3 miesiące. 1278
Pokój przy rodzinie znacznej, na 1-m piętrze, do wynajęcia dla emerytki z całodziennym utrzymaniem, za rs. 25 miesięcznie. Adresy proszę składać w kant. Kurjera Warszawy, pod lit. M. O. 1333
Do wynajęcia porządne mieszkanie przy osobach pici żeńskiej, dla porządnej panny lub wdowy. Oboźna № 6, mieszkanie 2. 1325
Od 1-go Lutego r. b. do 1-go Lipca, potrzebny jest lokal, składający się z kilku pokoiów umeblowanych i kuchni, w okolicy Alei Jerozolimskiej, lub Nowego-Swiatu, w blizkości Smolnej. Oferty proszę składać na ulicy Grzybowskiej № 16, u właściciela domu.
Potrzebny umeblowany pokój, na dole, z oknami od frontu i dogodnym wejściem, na jednej z centralnych ulic. Oferty pod № 205, w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 214
Doniesienia rozmaite.
Pieszczotka, kalendarz dla pici pięknej, jest jeszcze do nabycia w znaczniejszych księgarniach, kioskach i w kantorze drukarni Wł. Szulca, ulica Senatorska № 16. 141

Nakładem bazaru szkolnego Wł. Holewińskiego i S-ki, wyszły zabawki pedagogiczne: 1-o Loteryjka geograficzna, 2-o domino z tabliczką mnożenia. Krakowskie-Przedmieście № 18. 190
Serengi kauczukowe, wstrzykawkki do iniekcji morfiny, waty, opatrunki, poleca T. L. Breymer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2356
Karbuje falbany (stojące), ulepszonego sposobem. Wojcińska. Ulica Grzybowska 8.
Mebie rozmaite, dywan, zegar, lustra, żyrandol, kinkiety, wazon, do sprzedania rarem lub częściowo; oraz do odstąpienia 5 pokoiów, przedp., kuchnia. Chmielna 27, m. 18.
Jakób Mławski, Solna 18. Realizuje lub nabywa wszelkie należności pieniężne, sprawy sądowe, egzekucje wyroków prowadzi własnym kosztem, przyjmuje załatwienia spraw w Petersburgu. Przyjmuje do 11 rano i od 3—7 wieczorem. 543
Nowa kuchnia, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 4, wydaje codziennie śniadania, obiady po kop. 20 i 25 i kolacje, o dobroci szanowna publiczność przekonać się może. W niedziele i czwartki flaki wyborowe. 879
Przyjmuje do reperacji: porcelanę, szkło, wachlarze i inne rzeczy. Ulica Elekoralna № 11, mieszkania 25. 1075
Przez urząd starszych krawców uznany zakład nauki kroju Charlotty Durand, ulica Chmielna № 4, mieszkania 6. Podaje do wiadomości osób interesowanych, że panie przybyłe z prowincji, mogą znaleźć pomieszczenie. Tamże w wielkim wyborze fasony najświeższej mody, gotowe i na obstałek. 1089
Paulina Reich, Chmielna 17. Przyjmuje do szycia bieliznę, z własnych i powierzonych sobie materiałów. 76
Pianino orzechowe, dobre, do wynajęcia. Grzybowska № 4, mieszkanie 13. 1335
Poleca się względem szan. publiczności, była zarządzająca pralnią Matyldy, przyjmuje w swoim zakładzie bieliznę do prania, po cenach możliwie niskich. Chmielna № 12, mieszkanie 7, w podwórzu, w prawej oficynie. E. Nowicka. 999
Fortepian Kralla i Sejdlera, w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. — Tamże pomieszczenie dla pani instytutu muzycznego. Świętokrzyska № domu 20, mieszkania 9. 1225
Plisownia francuska przeniesiona została z Nowego-Swiatu № 58, na ulicę Wspólną № 11, przyjmuje wszelkie plisowania. 1051
Pokój od 1-go Lutego na 1-m piętrze od frontu, osobne wejście, ładnie umeblowany; lisy jedwabną materją kryte, na osobne szczyplą. Nowy-Swiat № 44, m. 3. 1059
Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spo-dziawające się słabości, na czas dłuższy przed, w oddzielnych i wspólnych pokojach, opieka i dyskrekcja, umieszczenie dziecięcia. Opłata niska. Ulica Bednarska № 15. 936
Akuszerka rosjanka, która ukończyła kurs w Moskwie, praktykuje, radzi, i przyjmuje potrzebujących dyskrekcji, z umieszczeniem dziecka. Ulica Nalewki № 9, m. 26. 95
Akuszerka przyjmuje osoby na kurację lub słabość, z umieszczeniem dziecka od rs. 15. Dyskrekcja zapewnia się. Książęca № 2, pierwsza brama od Nowego-Swiatu. 1282
Akuszerka leczniczy 1-jej Karpińska, przyjmuje osoby spodziawające się słabości i na czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10. 564
Akuszerka, była przełożona Instytutu położniczego, przyjmuje osoby na słabość od 15 rubli. Trebacka № 7, m. 24. 1283
Mamki są u akuszerki A. Piotrowskiej. UL Grzybowska № 22. 1081
Kobieta zechce przyjąć dziecko do piersi. Ulica Hoża № 36, róg Leopoldyny, u Heleny Genicz. 1299
Mamki wiejskie są u akuszerki, przy ulicy Pańskiej № 19. 1205
Mamki młode i zdrowe. Pańska № 13, mieszkania 14. 1265
Mamka bruneta, ze świeżym pokarmem, jest u akuszerki ulica Widok № 21a. 1312
Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, u akuszerki Elekoralna № 10. 1331
Mamka wiejska ze świeżym pokarmem, Krochmalna № 29, stróż wskaże. 1285
Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu. Ulica Solec № 45, stróż wskaże. 1120
Dnia 11 b. m., przybłąkał się wyżej żółty (ponter), za udowodnieniem i zwrotem kosztów można odebrać Nowolipie № 6, mieszkania 19. W razie nie odebrania w 8 dni, będzie sprzedany. 994
Dnia 16 Stycznia 1855 r. wybiegła suczka ponterka, młoda, czarna, pod szyją biała, z obrozą wąską, skórzana. Ktoby takową znalazł, raczy odprowadzić na ulicę Trebacką № 11, do stróża, za nagrodą rs. 3. 1014
2 kwity na 75 rubli Michta Orfinger zgubiono. Znalazca raczy zwrócić: ulica Gnojna № 3, do Lajzera Orfinger. 1277